



Підручник від Юзевського українською

Podręcznik od Józefowskiego po ukraińsku



сторінка 3

Польсько-український форум партнерства: зустріч у Луцьку

Polsko-Ukraińskie Forum Partnerstwa: posiedzenie w Łucku



сторінка 4

«ЛіхтArt» освітив рівненсько-польські відносини

«LihtArt» rozjaśnił stosunki rówieńsko-polskie



сторінка 8

Це Україна.

Не треба пристібатися

Tu jest Ukraina.

Nie trzeba się zapinać



сторінка 10

Вогонь із Костюхівки везуть до Варшави

Ogień z Kostuchnowki w drodze do Warszawy



сторінка 16

Po raz pierwszy poza granicami Polski Уперше за межами Польщі

Polscy i ukraińscy naukowcy zjechali się do Łucka na konferencję prometejską «Wybitne postaci prometeizmu. Henryk Józefowski i jego spuścizna w 125. rocznicę urodzin».

Sesja naukowa została poprowadzona ekumeniczną mszą św. w intencji wojewody Henryka Józefowskiego w Katedrze Św. Ap. Piotra i Pawła w Łucku. Następnie naukowcy zgrupowali się w Bibliotece Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki, gdzie w ciągu dwóch dni, 26–27 października, obradowali na temat ruchu prometejskiego oraz działalności Henryka Józefowskiego.

W uroczystym otwarciu konferencji wzięli udział rektor Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki Ihor Kocan, dyrektor Studium Europy Wschodniej na Uniwersytecie Warszawskim Jan Malicki, Konsul Generalny RP w Łucku Wiesław Mazur, profesor WUN im. Łesi Ukrainki Mykoła Kuczerepa, koordynator Instytutu Fundacji Studiów Wschodnich, ambasador RP na Ukrainie w latach 2005–2010 Jacek Kluczkowski, polski polityk i historyk, publicysta, były poseł na Sejm oraz do Parlamentu Europejskiego Paweł Kowal.

W trakcie sesji plenarnej poruszono kwestie działalności Henryka Józefowskiego oraz jego związków z ruchem prometejskim.

Wicedyrektor Biura Badań Historycznych IPN Paweł Libera zaproponował dwa rodzaje definicji tego ruchu: «Ścisła definicja: ruch prometejski był ruchem politycznym o charakterze międzynarodowym zwróconym przeciwko Rosji Sowieckiej, który istniał w konkretnych ramach czasowych od roku 1926 do roku 1940/1941 i z późniejszymi próbami wskrzeszenia go po II wojnie światowej. Ruch ten skupił przedstawicielstwa polityczne kilkunastu państw i narodów podbitych przez Rosję Sowiecką, funkcjonował w Europie i częściowo w Turcji oraz korzystał ze wsparcia organizacyjnego i finansowego władz polskich. Szersza definicja tego ruchu: to są wszelkie przejawy wspólnych dążeń do osłabienia Rosji».

Profesor Mykoła Kuczerepa wygłosił referat o eksperymencie wołyńskim oraz głównych punktach programu realizowanego przez Józefowskiego na Wołyniu, wyodrębniając m.in. stworzenie warunków do współpracy polsko-ukraińskiej, rozwój oświaty, ukrainizację prawosławnej cerkwi oraz tworzenia samorządów, które pozwoliłyby na rozwiązanie najważniejszych problemów.

Польські та українські науковці приїхали до Луцька на прометейську конференцію «Видатні постаті прометейзму. Генрик Юзевський і його спадщина (до 125-ї річниці з дня народження)».

Перед науковою сесією в кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла в Луцьку відбулося богослужіння, під час якого вшанували воєводу Генрика Юзевського. Потім історики зібралися в Bibliotece Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu imeni Łesi Ukrainki, де впродовж двох днів, 26–27 жовтня, обговорювали прометейський рух і діяльність Генрика Юзевського.

В урочистому відкритті конференції взяли участь ректор СЧУ імені Лесі Українки Ігор Коцан, директор Центру східноєвропейських досліджень Варшавського університету Ян Маліцький, Генеральний консул РП у Луцьку Веслав Мазур, професор СЧУ імені Лесі Українки Микола Кучерепа, координатор Інституту фундації східних студій, Надзвичайний та Повноважний Посол Польщі в Україні у 2005–2010 рр. Яцек Ключковський, польський політик та історик, публіцист, колишній депутат Сейму РП Європарламенту Павел Коваль та інші.

Під час пленарного засідання науковці порушили питання діяльно-

Podręcznik od Józewskiego

W Łucku wydano ukraiński przekład wspomnień wojewody wołyńskiego Henryka Józewskiego «Zamiast pamiętnika». Prezentacja odbyła się 26 października w Bibliotece Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki.

Tłumacz, doktor nauk filologicznych, docent Katedry Filologii Słowiańskiej Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego Julia Wasejko, podczas prezentacji podzieliła się wrażeniami z opracowanych wspomnień i opowiedziała, jakie trudności napotykała w czasie pracy nad książką. Swój występ zakończyła słowami: «Żywię nadzieję, że czytając pamiętnik Henryka Józewskiego, odbiorca ukraiński potrafi na nowo odkryć naszą rzeczywistość, zacznie inaczej ją odbierać. Być może, jest to spojrzenie zewnętrzne, jednak równocześnie pozostaje ono spojrzeniem wewnętrznym, ponieważ Józewski tu mieszkał, posługiwał się naszym językiem, znał się na naszych tradycjach, wrósł w ukraińską, wołyńską rzeczywistość i to jest bardzo istotne. Mam nadzieję, że będziecie czuli to samo, co czułam ja: charakterystyczne hasło całego przetłumaczonego przeze mnie drugiego tomu skupia się w bardzo prostym, ale niezwykle głębokim w swojej treści wyrazie: polsko-ukraińskie MY».

W imieniu Konsulatu Generalnego RP w Łucku głos zabrał wicekonsul Marek Zapór: «Bardzo się cieszę, że to właśnie w Łucku książka ta się ukazała. W posłowie jest napisane, że Józewski po raz pierwszy został wydany drukiem, w formie odrębnej książki, w przekładzie w języku ukraińskim i właśnie tutaj [na Wołyniu, – red.]. To jest bardzo symboliczne i cieszę się, że tak się właśnie stało».

Następnie naukowcy, którzy zdążyli zapoznać się z książką «Zamiast pamiętnika» przed prezentacją, wyrazili swoje opinie o niej – jako fachowcy oraz jako zwykli czytelnicy. Zaznaczyli m.in., że książka dzięki swojemu charakterowi interdyscyplinarnemu może stać się swoistym podręcznikiem dla historyków, politologów, ekonomistów oraz dla krajoznawców. Najważniejsze jest to, że opowiada się w niej nie tyle o przeszłości, ponieważ duża część spuścizny Henryka Józewskiego nie straciła na swej aktualności, ile o przyszłości zawierającej sporo pomysłów, które wojewoda z wielu powodów nie zdążył wdrożyć w życie, a które warto zrealizować.

Prezentację podsumował dr hab. Stanisław Stępień, kierownik Zakładu Historii Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemysłu: «Ważne jest to, żeby nasze społeczeństwa bardziej się poznały, dlatego też trzeba nam jak najwięcej tłumaczeń z języka ukraińskiego na język polski, żeby poznać ukraiński punkt widzenia. Myślę, że ta książka znakomicie wpisuje się w to, że poznając dzieje Ukrainy, możemy poznać losy Polski. Społeczeństwa nasze tego bardzo potrzebują. Polacy muszą poznać rację ukraińską, a Ukraińcy rację polską. Te dwie racje są czynnikami państwowotwórczymi, ale też są reaktorami wzajemnych stosunków».



Anatolij OLIKH
Zdjęcie autora

Książka «Zamiast pamiętnika» ukazała się w wydawnictwie «Wieża» przy wsparciu finansowym Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Wydanie jest bogato ilustrowane, należy też zwrócić uwagę na dobrze opracowany aparat naukowy. Przekład ukraiński opatrzył wstępem profesor Mykoła Kuczerepa, posłowie napisał konsul Marek Zapór.

W prezentacji, która odbyła się w ramach konferencji prometejskiej «Wybitne postacie prometeizmu. Henryk Józewski i jego spuścizna w 125. rocznicę urodzin», wzięli udział naukowcy z Polski i Ukrainy, studenci WUN, członkowie Klubu Polskiego, przedstawiciele miejscowych organizacji polskich oraz Konsulatu Generalnego RP w Łucku na czele z Konsulem Generalnym Wiesławem Mazurem.

Підручник від Юзевського

У Луцьку видали український переклад книги спогадів волинського воєводи Генрика Юзевського «Замість щоденника». Презентація відбулася 26 жовтня в Бібліотеці Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки.

стого, але надзвичайно глибокого за змістом словосполучення – польсько-українське МИ».

Слово від імені Генерального консульства РП у Луцьку взяв віце-консул Marek Zapór: «Я дуже радий, що цю книгу видали саме в Луцьку. У післямові зазначено, що працю Юзевського вперше видали у вигляді окремої книжки в українському перекладі, і видали саме тут. Це дуже символічно, тому я радий, що все склалося саме так».

Далі присутні науковці, які встигли ознайомитися з книгою «Замість щоденника» ще до презентації, висловили свою думку про видання – як фахівці у своїй галузі та як звичайні читачі. Було зазначено, що книга, завдяки своєму інтердисциплінарному характеру, може стати своєрідним підручником і для істориків, і для політологів, і для економістів, і для краєзнавців. Але головним є те, що це розповідь не так про минувшину, адже багато що зі спадщини Генрика Юзевського не втратило своєї актуальності, як про майбутнє, бо в ній є чимало ідей, які він не встиг в силу різних причин втілити в життя і які варто реалізувати.

Підсумував значення публікації доктор Станіслав Степень, керівник кафедри історії Державної вищої східноєвропейської школи в Перемишлі Станіслав Степень: «Важливо, щоб наші суспільства більше дізнавалися одне про одного, тому ми потребуємо якнайбільше перекладів. Перекладів з української мови на польську, щоб вивчити українську позицію, дізнатися українське бачення. Вважаю, що ця книжка чудово сприяє тому, щоб пізнати історію України і завдяки цьому пізнати історію Польщі. Наші суспільства дуже цього потребують. Поляки мають суть державних інтересів України, а українці – Польщі. Ці дві позиції – державотворчі фактори, але водночас вони будують і міжнародні відносини».

Книга «Замість щоденника» побачила світ у видавництві «Вежа» за фінансової підтримки Генерального консульства РП у Луцьку. Видання щедро ілюстроване, потрібно відзначити також добре опрацьований науковий апарат. Вступне слово до українського перекладу написав професор Микола Кучерепа, післяслова – консул Marek Zapór.

У презентації, що відбулася в рамках прометеїської конференції «Видатні постаті прометеїзму. Генрик Юзевський і його спадщина (до 125-ї річниці з дня народження)», взяли участь науковці з Польщі та України, студенти СХУ, члени Польського клубу, місцеві поляки та представники Генерального консульства РП у Луцьку на чолі з Генеральним консулом Веславом Мазуром.

Anatolij OLIKH
Фото автора

Перекладач, кандидат філологічних наук, доцент кафедри слов'янської філології Східноєвропейського національного університету Юлія Васейко на заході поділилася своїми враженнями від оригіналу й розповіла, з якими труднощами зіткнулася під час роботи над книгою. Свій виступ вона завершила словами: «Я щиро сподіваюся, що, читаючи щоденник Генрика Юзевського, український реципієнт зможе для себе відкрити новий погляд на нашу реальність, сприйняти її по-іншому. Можливо, це зовнішній погляд, але одночасно це внутрішній погляд, адже Юзевський тут жив, він володів нашою мовою, він знав наші традиції, він вріс в українську, волинську реальність, і це надзвичайно важливо. Я сподіваюся, що ви зможете відчувати те, що відчула я: характерне гасло для цього другого тому, перекладом якого я займалася, яке зводиться до дуже про-

Oświadczenie

W związku z pojawiającymi się w niektórych ukraińskich mediach doniesieniami odnośnie mojego wystąpienia podczas konferencji na temat Henryka Józewskiego w Równem informuję, że przypisywane mi oświadczenie zostało wyrwane z kontekstu i przekłamane.

Nie powiedziałem, że Lwów jest polskim miastem. Wyraźnie mówiłem o tym, że Lwów był polskim miastem w 1918 roku, kiedy większość jego mieszkańców stanowili Polacy. Kwestia ta pojawiła się podczas dyskusji, która wybuchła, gdy zaprotesowałem przeciwko używaniu terminu «polska okupacja», jakiego w niektórych wystąpieniach używano w stosunku do okresu międzywojennego na Wołyniu.

Szkoda, że podając poważne informacje dziennikarze oparli się na pojedynczej, stronniczej relacji i nie spróbowali skontaktować się ani ze mną, ani z innymi osobami obecnymi na kon-

ferencji. Wyjątkiem są tu wołyńskie media, które o komentarz poprosiły mnie i jednego z obecnych na konferencji profesorów.

Bardzo żałuję też, że postać Józewskiego, wielkiego przyjaciela Ukrainy i osoby, która mogłaby być symbolem polsko-ukraińskiego porozumienia, została w cytowanych przez media słowach jednego z rówieśników historyków przedstawiona w sposób wyraźnie temu porozumieniu nie służący.

Marek ZAPÓR,
wicekonsul Konsulatu Generalnego RP w Łucku

Заява

У зв'язку з інформацією, яка поширюється деякими українськими ЗМІ, стосовно мого виступу під час конференції в Рівному, присвяченої Генрику Юзевському, повідомляю, що слова, які мені приписують, вирвали з контексту і перекрутили.

Я не говорив про те, що Львів – це польське місто. Я чітко зазначив, що Львів був польським містом у 1918 р., коли більшість його мешканців становили поляки. Це питання порушили під час дискусії, яка спалахнула після мого протесту проти вживання терміну «польська окупація» щодо міжвоєнного періоду на Волині, яким послуговувалися під час кількох виступів.

Шкода, що, подаючи таку серйозну інформацію, журналісти поклалися лише на окрему упереджену думку й не намагалися зв'язатися ані зі мною, ані з іншими особами,

присутніми на конференції. Виняток становлять волинські ЗМІ, які попросили мене та одного з присутніх на конференції професорів прокоментувати ситуацію.

Мені також дуже прикро, що постать Юзевського, великого приятеля України й особи, яка могла би стати символом польсько-українського примирення, представлено у словах одного з рівненських істориків, процитованих ЗМІ, таким способом, який цьому примиренню не сприяє.

Marek ZAPÓR,
віце-консул Генерального консульства РП у Луцьку

W Łucku odbyło się robocze posiedzenie Polsko-Ukraińskiego Forum Partnerstwa

У Луцьку пройшла робоча зустріч Польсько-українського форуму партнерства

Plany działalności Polsko-Ukraińskiego Forum Partnerstwa do końca 2017 roku, raporty obu stron oraz ustanowienie Nagrody im. Bogdana Osadcuka – to główne tematy roboczego posiedzenia mającego miejsce 28 października w Łucku.

Україну на посидженні Форуму, które odbyło się we Wschodnioeuropejskim Uniwersytecie Narodowym im. Łesi Ukrainki reprezentowali: współprzewodniczący Forum, dziennikarz Witalij Portnikow, dyrektor Instytutu Światowej Polityki Alona Hetmanczuk, wiceprezes Polsko-Ukraińskiej Izby Gospodarczej Oleg Dubisz, rektor WUN Ihor Kocan, rektor Przykarpackiego Narodowego Uniwersytetu im. Wasyla Stefanyka Ihor Cependa.

Z polskiej strony w spotkaniu uczestniczyli: współprzewodniczący Forum, dyrektor Studium Europy Wschodniej na Uniwersytecie Warszawskim Jan Malicki, koordynator Instytutu Fundacji Studiów Wschodnich, ambasador RP na Ukrainie w latach 2005–2010 Jacek Kluczkowski, członek Komisji Wschodnioeuropejskiej Polskiej Akademii Umiejętności Jan Jacek Bruski, dyrektor Instytutu Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk Grzegorz Motyka, dyrektor Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego Państwowej Wyższej Szkoły Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu Stanisław Stępień.

Prace Forum obserwowali przedstawiciele Konsulatu Generalnego RP w Łucku na czele z Konsulem Generalnym Wiesławem Mazurem oraz pracownicy naukowcy WUN im. Łesi Ukrainki.

Na wstępie gospodarz spotkania, Witalij Portnikow, poprosił Jana Malickiego o przedstawienie planów związanych z ustanowieniem przez Forum Nagrody im. Bogdana Osadcuka. Jej wręczenie przewidziane jest w dniu 2 grudnia z okazji 26. rocznicy uznania przez Polskę niepodległości Ukrainy. Uczestnicy Forum przedyskutowali kryteria, zgodnie z którymi będzie wręczana nagroda oraz możliwych kandydatów do tegorocznej – pierwszej – nagrody. Chodziło m.in. o wybitnych działaczy oraz o znane instytucje zasłużone dla budowy dobrych stosunków polsko-ukraińskich.

Następnie rozmawiano o plenarnym posiedzeniu bilateralnego Forum w Warszawie, zaplanowanego na 3 grudnia. Jan Malicki podkreślił przy okazji, że coroczny Salon Poezji w Teatrze Polskim w tym roku zostanie poświęcony poezji Wasyla Stusa.

Kolejnym tematem rozmów były plany działalności Forum do końca roku. Po posiedzeniu warszawskim 2–3 grudnia, planowane jest w po-

łowie grudnia spotkanie w Charkowie, zorganizowane przez Ambasadę RP w Kijowie, Stację Polskiej Akademii Nauk w Kijowie oraz Forum. W tych dniach w Charkowie jest planowana wizyta prezydentów Polski i Ukrainy.

Jacek Kluczkowski zaprosił członków spotkania na XI Forum Europa-Ukraina w Rzeszowie organizowane przez Instytut Studiów Wschodnich, którego hasłem wiodącym będzie «Stowarzyszenie i co dalej». Uczestniczyć w nim będą przedstawiciele świata polityki, nauki i biznesu. «W programie przewidujemy cztery ścieżki programowe oraz ok. 40 dyskusji panelowych» – zaznaczył Jacek Kluczkowski.

Uczestnicy Forum postanowili, że każda ze stron przygotuje raport oceniający rok 2017. «Będzie to ocena najważniejszych problemów i zagrożeń w stosunkach polsko-ukraińskich i rekomendacje co do ich rozwiązywania» – zaznaczył Jan Malicki. Omawiano najpierw możliwość sporządzenia wspólnego dokumentu, ale następnie obie strony przystąpiły na propozycję Witalija Portnikowa, aby «każdy przygotował osobny dokument». Ukraiński współprzewodniczący zaproponował zapoznanie obu stron z treścią tych dokumentów oraz przesłanie ich ministrom spraw zagranicznych Polski i Ukrainy.

Należy również zaznaczyć, że uczestnicy Forum w trakcie posiedzenia rozmawiali każdy w swoim języku ojczystym, co wcale nie przeszkadzało im w porozumiewaniu się.

Polsko-Ukraińskie Forum Partnerstwa zostało powołane w lutym 2011 r. pod patronatem ministrów spraw zagranicznych Polski i Ukrainy. Ma ono dwóch współprzewodniczących, reprezentujących Polskę i Ukrainę: dyrektora Studium Europy Wschodniej na Uniwersytecie Warszawskim Jana Malickiego oraz znanego ukraińskiego dziennikarza i publicystę Witalija Portnikowa.

Forum liczy po 20 członków z polskiej i ukraińskiej strony. Są to działacze społeczni oraz szefowie najważniejszych instytucji państwowych i pozarządowych.

Polsko-Ukraińskie Forum Partnerstwa pełni funkcję konsultacyjno-doradczą. Ma ono stanowić platformę dialogu obywatelskiego i współpracy obu narodów.

Natalia DENYSIUK

Плани діяльності Польсько-українського форуму партнерства до кінця 2017 р., звіти обох сторін і заснування нагороди імені Богдана Осадчука – це основні теми робочої зустрічі, що відбулася 28 жовтня в Луцьку.

Україну на засіданні форуму, яке відбулося у Східноєвропейському національному університеті імені Лесі Українки, представляли співиголова форуму, журналіст Віталій Портников, директор Інституту світової політики Альона Гетьманчук, перший віце-президент Польсько-української господарчої палати Олег Дубіш, ректор СХУ імені Лесі Українки Ігор Коцан і ректор Прикарпатського національного університету імені Василя Стефаника Ігор Цепенда.

Із польської сторони участь у форумі взяла його співиголова, директор Центру східноєвропейських досліджень Варшавського університету Ян Маліцький, координатор Інституту фундації східних студій, Надзвичайний та Повноважний Посол Польщі в Україні у 2005–2010 рр. Яцек Ключковський, член Східноєвропейської комісії Польської академії знань Ян-Яцек Бруський, директор Інституту політичних студій Польської академії наук Гжегож Мотика та керівник кафедри історії Державної вищої східноєвропейської школи в Перемишлі Станіслав Стемпень.

За роботою форуму спостерігали представники Генерального консульства РП у Луцьку на чолі з Генеральним консулом Веславом Мазуром та науковці зі СХУ імені Лесі Українки.

На початку господар зустрічі Віталій Портников попросив Яна Маліцького поінформувати присутніх про плани щодо нагороди форуму, яка носить ім'я Богдана Осадчука. Її планують вперше вручити 2 грудня цього року з нагоди 26-ї річниці визнання Польщею незалежності України. Присутні дискутували про те, згідно з якими критеріями присуджуватимуть майбутню нагороду. Обговорили також можливих кандидатів на отримання першої нагороди. Йшлося, зокрема, про відомих діячів та інституції, що зробили важливий внесок у розвиток добросусідських польсько-українських стосунків.

Після цього учасники зустрічі говорили про плани щодо засідання bilateralного форуму у Варшаві, запланованого на 3 грудня. Ян Маліцький повідомив, що щорічний Salon поезії в Польському театрі цього року присвятять творчості Василя Стуса.

Наступна тема обговорення – плани діяльності форуму до кінця року. Після варшавсько-

го засідання має відбутися зустріч у Харкові в середині грудня. Її організують Посольство РП в Україні, представництво Польської академії наук у Києві та Польсько-український форум партнерства. У грудні до Харкова мають завітати президенти Польщі та України.

Яцек Ключковський запросив присутніх на XI форум «Європа-Україна» в Жешуві, організатором якого є Інститут східних студій. Основна тема цієї зустрічі – «Асоціація – і що далі?» Участь у ній візьмуть представники світу політики, науки й бізнесу. «Програма заходів передбачає чотири блоки та близько 40 панельних дискусій», – зазначив Яцек Ключковський.

Учасники форуму дійшли згоди щодо того, що кожна зі сторін приготує звіт за 2017 р. «Він міститиме оцінку найважливіших проблем і загроз у польсько-українських стосунках та рекомендації щодо їх вирішення», – розказав Ян Маліцький. Спочатку присутні обговорили можливість створення спільного документа, але потім обидві сторони пристали на пропозицію Віталія Портникова, щоб «кожен зробив свій документ». Український співиголова запропонував представити ці документи одне одному для ознайомлення. Присутні також вирішили надіслати обидва звіти міністрам закордонних справ Польщі та України.

Варто відзначити, що учасники форуму розмовляли кожен своєю рідною мовою, що не вважало їм розуміти одне одного.

Українсько-польський форум партнерства діє з лютого 2011 р. під патронатом ministrів закордонних справ Польщі та України. Інституція має двох співиголів, які представляють Польщу та Україну, – це директор Центру східноєвропейських досліджень Варшавського університету Ян Маліцький та відомий український журналіст і публіцист Віталій Портников.

До складу форуму входять по 20 членів із польської та української сторін, серед них – відомі громадські діячі та очільники найважливіших державних і позаурядових інституцій.

Українсько-польський форум партнерства виконує консультативно-дорадчі функції та є платформою громадянського діалогу і співпраці обох народів.

Наталія ДЕНИСЮК



... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Krzyż «Jezu Ratusz Nas» w Omelance k. Huty Stepańskiej

Хрест «Ісусе, порятуй нас» в Омелянці біля Гути Степанської

Фоторепортаж рошівцям пам'яті Феліціана Горосшкевича, званого в Омеланці Американцем.

Подобно як в Хуці Степанській, мешкаючи Омеланки в 1943 р. теж поставили перед всім хрест «Jezu Ratusz Nas», який мав захищати від нехоченого нападів бандерівців. Кідедсь проводила тедь дорога в кінці віддалених Колек і Оуки, місця тартів кошких, хандлу пшениц і вселким иним добром, при котрї стай старий хрест. Блиско тего хрестя, при лесі, своє господарство мав кузин моего Дзядка Людвіка, Феліціан Горосшкевич. Дзядек мій через кілька лат будовав гроблє через бagna, котра лажыла на скроты дом з всіа, Феліціан помагал му, іле мого. Једней нocy Феліціан прызседл по моего Дзядка, абы му помого. Ten запрягал коні і поехал з кузином. Одкопали спод прогу закопаних Жыдів і вывезли до ласу, гдзе лх поховали.

Феліціан бул порядным, побожним і милосерным чловіеком. По I войні світавой повернул з USA, выбудовав піеке господарство. Јего коні бул предметом заздросці околннчньх господары. Кідь выбухла II война світаова, не одмовіл Жыдам крйжовкы в својей стодолі.

Надходзла сroга јесієн 1942 р. Укрываючы сїє у Феліціана Жыды, розхылали дескы, выцягалы затычку зє сломы і вчодзллы до крйжовкы. Було іх ок. 10–12 осіб, в тым дзечі.

Певного дна прызјечалыschutzmani зє Stydynia Wielkiego і послы прсто до крйжовкы. Strzelалы по колей до всыткых, котрых выцягалы. Феліціана побллы bykowcamy і казалы му закопат Жыдів под прогіем својего дому, со прыз помocy synów учыніл. Zabronllы теж іх wykopywacь, гроząc śmiercя. Po двох тьгоднлх, певней нocy, Феліціан з моім Дзядком једнак іх wykopallы і поховалы в лесі, недалеко хрестя. Leжэ там на wіекы.

1. Мой Тата Szczepan modllы сїє перед хрестем прыздрожным з 1943 р. в Omelance. Zdjęcїє зробієне в 2008 р.

2. Poprawlly хрест в 2009 р.

3. Хрест рошівцїєл ојсцєк Mykoła Hałuha з Huty Stepańskiej.

4. Ја і мой Тата Szczepan прыз хрестем в Omelance в 2010 р.

Текст і здыця: Janusz HOROSZKIEWICZ

Цей фоторепортаж я присвячую пам'яті Феліціана Горосшкевича, якого в Омелянці називали американцем.

Жителі Омелянки, так само, як і Гути Степанської, у 1943 р. поставили перед селом хрест «Ісусе, порятуй нас», який повинен був захистити селян від неминучого нападу бандерівців. Установили його замість старого хреста, який багато років стояв тут. Колись через село пролягала дорога, яка вела до віддалених Колок та Олики, де продавали коней, пшеницю та всяку всячину. Неподалік хреста, що стояв біля лісу, своє господарство мав двоюрідний брат мого дідуся Людвіка – Феліціан Горосшкевич. Мій дідусь протягом кількох років будував греблю через болота, яка скорочувала шлях від дому до села. Феліціан допомагав йому, як тільки міг. Однієї ночі Феліціан прийшов до мого дідуся з проханням про поміч. Той запряг коней і поїхав із ним. Відкопали з-під порогу вбитих євреїв, вивезли до лісу й поховали.

Феліціан був порядною, побожною і милосердною людиною. Після Першої світової війни повернувся зі США, побудував прекрасне господарство. Його коні були предметом заздросці господарів із найближчих околиць. Коли розпочалася Друга світова війна, не від-

мовив євреям, переховував їх у своїй стодолі. Надходила сувора осінь 1942 р. Євреї, котрі «мешкали» у Феліціана, розсовували дошки, витягували солом'яні віхті та ховалися в криївці. Їх було близько 10–12 осіб, зокрема й діти.

Одного дня з Великого Сидина приїхали шуцмани й пішли прямо до криївки. Розстрілювали по черзі кожного, кого витягали. Феліціана побллы батогамы і наказалы йому закопати євреїв під порогом својого дому, що він зі своіми синами і зроблв. Шуцманы заборонылы йому wykopywacь тіла, погрожуючы смертю. Однак однієї нocy, через два тижні, Феліціан разом із моім дідузем все ж їх wykopallы і поховалы у лісі за хрестом. Leжэ там на wіекы.

1. Мій тато Щепан моллтыся біля прыздрожного хрестя, поставленого в 1943 р. в Omelance. Фото зробієно у 2008 р.

2. Відновлюємо хрест у 2009 р.

3. Хрест освятлв отець Mykoła Galuga з Гути Stepańskiej.

4. Ја та мій тато Щепан біля хрестя в Омелянці у 2010 р.

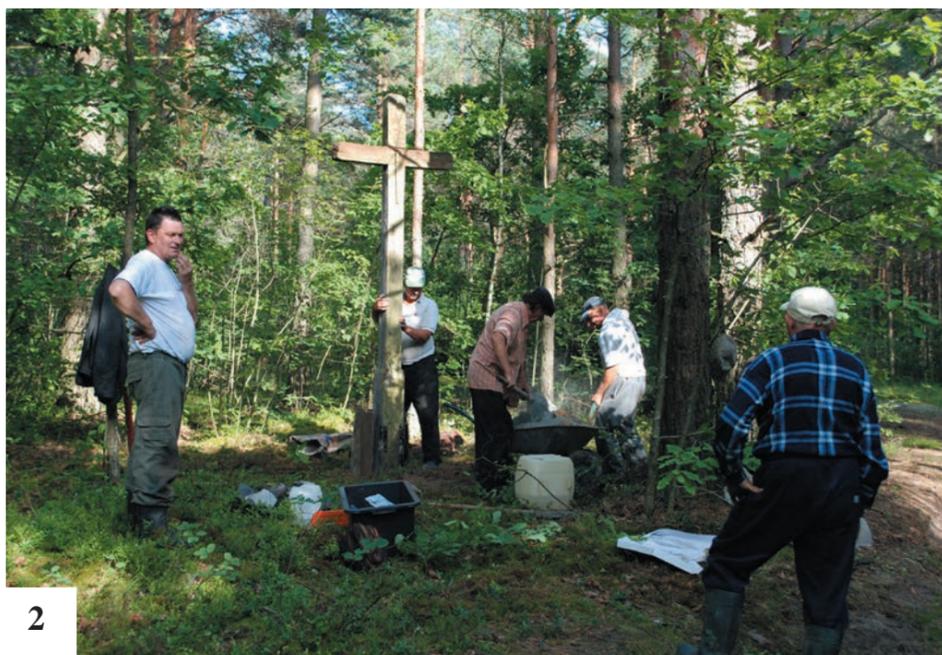
Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ



1



3



2



4

Działalność Związku Walki Zbrojnej – 1 na Rówieńszczyźnie

Діяльність Союзу збройної боротьби – 1 на Рівненщині

Склицем біографічным о генерале Михале Токарzewским-Карашевичу закінчилишы цикл poświęcony członком Związku Walki Zbrojnej – 2. Zaczynając nowy cykl o drugim odłamie tej organizacji, często nazywanym ZWZ–1, proponujemy Czytelnikom rys historyczny dotyczący działalności tej organizacji.

Біографічним нарисом про генерала Міхала Токажевського-Карашевича ми завершили цикл статей, присвячених учасникам Союзу збройної боротьби – 2. Розпочинаючи новий цикл, про іншу гілку цієї організації, СЗБ–1, пропонуємо нашим Читачам короткий історичний екскурс.

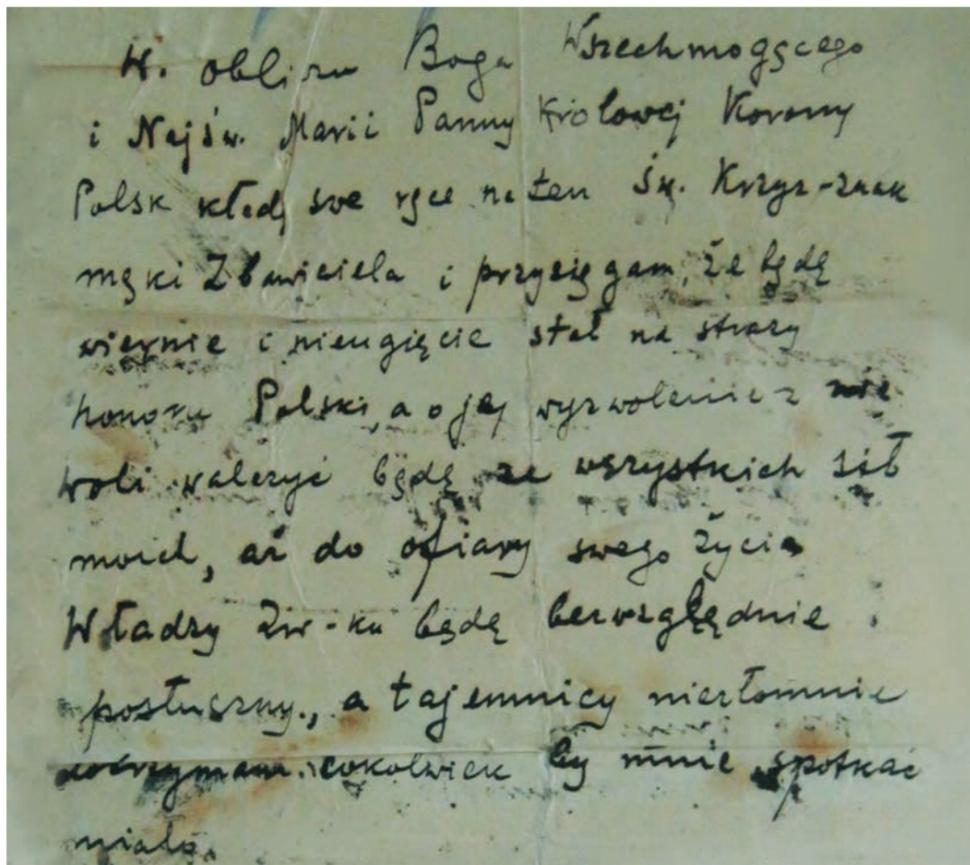
Як już zaznaczaliśmy, wśród wszystkich organizacji konspiracyjnych działających na Wołyniu, najwięcej działaczy liczył ZWZ. Mimo niejednokrotnych prób połączenia, równolegle istniały dwie jego gałęzie: ZWZ–1 z siedzibą we Lwowie i ZWZ–2 z centrum w Warszawie.

ZWZ–1 rozpoczął działalność na terenie regionu w połowie lutego 1940 r., gdy przedstawiciel z centrum we Lwowie o pseudonimie Toma, w czasie spotkania w Równem, zaproponował przedsiębiorcy Kazimierzowi Jaźwińskiemu, aby do przyjazdu dowódcy ze Lwowa, stanął na czele ZWZ w Równem. Przystawszy na tę propozycję, Kazimierz Jaźwiński od razu odwiedził mieszkanie przy ulicy Kościuszki, gdzie zatrzymał się Toma i przedstawił mu rotmistrza Jerzego Krügera, którego powołał na swojego zastępcę. Wtedy też nowo mianowani dowódcy rówieńskiego ośrodka ZWZ–1 po raz pierwszy usłyszeli o strukturze i celach organizacji. Kazimierz Jaźwiński otrzymał hasło do kontaktów: «Pozdrowienia od Toma» i pierwsze polecenie: miał wybrać sprawdzone osoby do kierowniczej piątki. Po wizycie w Równem, Toma zobowiązany był odwiedzić Sarny, Kowel i Włodzimierz Wołyński w celu założenia tam struktur organizacyjnych. W międzyczasie, kiedy przedstawiciele lwowskiego podziemia zajmowali się wizytacją regionu, Kazimierz Jaźwiński przeprowadził rozmowy wstępne z Zygmuntem Soczyńskim i Janem Kopczyńskim.

Następne spotkanie Kazimierza Jaźwińskiego z przedstawicielem lwowskiego centrum odbyło się 22 lutego, gdy do Równego przybył Józef Widawski. Widawski miał zorganizować wołyńskie dowództwo Okręgu ZWZ–1, któremu miałyby podlegać wszystkie ośrodki organizacji w obwodzie wołyńskim i rówieńskim. Jako były mieszkaniec Równego, w odróżnieniu od Tadeusza Majewskiego z ZWZ–2, osobiście znał on wielu jego mieszkańców i dobrze się orientował w ich przynależności politycznej i zawodowej. Józef Widawski nawiązał kontakt z Kazimierzem Jaźwińskim i osobiście przyjął przysięgę od nowych członków kierowniczej piątki, nadał także każdemu z nich pseudonim w celu ścisłej konspiracji. W następnych dniach spotkał się z każdym z nich i udzielił głównych informacji o funkcjonowaniu ZWZ, wydał polecenie poszukiwania i werbowania nowych członków. W czasie tej wizyty, Widawski podał Kazimierzowi Jaźwińskiemu adresy i hasła mieszkań konspiracyjnych we Lwowie i przekazał 2 tys. sowieckich rubli dla potrzeb organizacyjnych: wyjazdów w sprawach podziemia i pomocy materialnej członkom ZWZ, przebywającym w trudnej sytuacji. Józef Widawski rozdzielił obowiązki pomiędzy członków kierowniczej piątki i zapoznał ich z metodami werbowania.

Do 20 marca 1940 r. Kazimierz Jaźwiński miał zebrać wiadomości od przedstawicieli kierowniczego ośrodka o liczbie zwerbowanych osób i przez kuriera ze Lwowa, za pomocą hasła «Pozdrowienia od Wita», przekazał raport Józefowi Widawskiemu. Wszyscy kurierzy, którzy przybywali do Równego w sprawach organizacji, zatrzymywali się w mieszkaniu Jana Jaźwińskiego, dopiero potem on kontaktował ich z bratem. Schemat ten był opracowany w celu konspiracji, ponieważ Kazimierz mieszkał po sąsiedzku z pracownikiem obwodowego komitetu wykonawczego.

W okresie zakładania ZWZ–1 na Rówieńszczyźnie do działalności w organizacji często angażowano osoby werbowane wcześniej przez inne struktury podziemne. Na przykład Jan Kopczyński już działał w konspiracji i, jak sam o tym



mówił, niejednokrotnie kontaktował się z kurierami białostockiego centrum. Po argumentach Józefa Widawskiego złożył przysięgę na wierność ZWZ.

10 marca 1940 r. Kazimierz Jaźwiński spotkał się z przedstawicielem lwowskiego sztabu o pseudonimie Janek, który wyruszył do Janowej Doliny. Janek miał zapoznać się z sytuacją w Kostopolu i podporządkować podziemną organizację w Janowej Dolinie kostopolskiemu rejonowi ZWZ. Kazimierz Jaźwiński otrzymał wówczas polecenie, aby osobiście pojechał do Łucka w celu założenia tam ośrodka i znalezienia wiarygodnej osoby na stanowisko kierownika tego ośrodka. Sztab ZWZ–1 nalegał, żeby na jego czele stanął przedstawiciel Stronnictwa Ludowego. Oprócz tego Kazimierz Jaźwiński zobowiązany był pojechać do Zdobunowa i Krzemieńca w celu założenia tam kierowniczych piątek, na podstawie których później miały powstać nowe reiony. Dla ułatwienia wykonania tego polecenia, Janek przekazał Kazimierzowi Jaźwińskiemu listę ewentualnych kandydatów na stanowiska komendantów: w Zdobunowie – Kędziński, w Krzemieńcu – Mogulski (imiona nie są znane). 15 marca 1940 r. spotkał się z Kazimierzem Jaźwińskim kurier ze Lwowa, który przekazał mu rozkaz przybycia do sztabu, w celu przedstawienia raportu o dotychczasowych działaniach organizacji. Było to ostatnie spotkanie Kazimierza Jaźwińskiego z przedstawicielem lwowskiego centrum. W nocy z 15 na 16 marca 1940 r. został aresztowany.

Jeśli chodzi o strukturę ZWZ–1, to różniła się ona nieco od struktury ZWZ–2. Sztabowi głównemu podlegały dwa sztabu organizacji (centra) działające na terenach okupowanych przez ZSRR i Niemcy: we Lwowie i Warszawie. Inne centra, m.in. w Białymstoku, zostały rozwiązane. Następną częścią struktury organizacji były okręgi, które pod względem terytorialnym

wołyńskim i osobiście przywił do przysięgi nowych członków kierowniczej piątki, przysięgając każdemu z nich pseudonim z metoju suworoj konspiracji. U następnym dni win, зустрівшись із кожним, надав основну інформацію про функціонування СЗБ, поставивши завдання підбирати й вербувати нових його членів. Під час цього візиту Відавський повідомив Казімежу Язвінському адреси й паролі на явочні квартири у Львові та видав 2 тис. радянських карбованців для організаційних витрат: поїздок у справах підпілля та матеріальної допомоги членам СЗБ, які перебували у скрутному становищі. Юзеф Відавський розподілив обов'язки між членами керівної п'ятірки та надав методичні рекомендації з вербування.

До 20 березня 1940 р. Казімеж Язвінський мав зібрати відомості від керівного осередку про кількість завербованих осіб і передати звіт Юзефу Відавському через кур'єра зі Львова, користуючись паролем «Поздровка від Віта». Зазначимо, що всі кур'єри, які у справах організації відвідували Рівне, зупинялися на квартирі Яна Язвінського, а вже той організував їм зустріч із братом. Така схема була розроблена з метою конспірації, оскільки Казімеж жив по сусідству зі співробітником облвиконкому.

Під час формування основи СЗБ–1 на Рівненщині часто траплялося залучення осіб, яких раніше вербували інші підпільні структури. Так, Ян Копчинський уже долучався до діяльності однієї з гілок конспірації і, за його словами, неодноразово контактував із кур'єрами білостоцького керівного центру, але після аргументів Юзефа Відавського дав присягу на вірність СЗБ.

10 березня 1940 р. Казімеж Язвінський зустрівся із представником львівського штабу «Янеком», який прямував до Янкової Dolini. За словами останнього, йому доручили з'ясувати ситуацію в Костополи і підпорядкувати підпільну організацію в Янкової Dolini костопільському району СЗБ. Тоді ж Казімеж Язвінський отримав завдання осobiстo вїїхати до Луцька для створення там окремого осередку й пошуку надійної особи на посаду керівника. При цьому провід СЗБ–1 наполягав, аби його очолив представник «Народної партії» (Stronnictwo Ludowe). Серед інших завдань, отриманих Казімежом Язвінським, – поїздки до Здобунова і Кременця з метою закладання керівних п'ятірок, із яких у подальшому мали утворитися нові райони. Для полегшення такого доручення «Янек» передав Казімежу Язвінському список імовірних кандидатів на посади командантів: у Здобунові – Кендзерський, у Кременці – Могульський (імена не відомі). Ще один кур'єр зі Львова, який зустрівся з Казімежом Язвінським 15 березня 1940 р., передав запрошення прибути до їхнього штабу 28 березня з особистою доповіддю про роботу, виконану організацією. Ця зустріч стала останнім контактом Казімежа Язвінського зі львівським центром. У ніч із 15 на 16 березня 1940 р. його арештували.

Структура СЗБ–1 дещо відрізнялася від структури СЗБ–2. Головному штабу підпорядковувалися два штаби організації (центри), що діяли на території, окупованих СРСР та Німеччиною: у Львові та Варшаві. Інші центри, наприклад у Білостоці, було розформовано. Наступною структурною ланкою організації були округи, які територіально охоплювали колишні воєводства, а їхні керівні осередки, як правило, знаходилися у воєводських центрах. Однак осередок Волинського округу містився не

дорównywały byłym województwom, a ich struktury kierownicze z reguły znajdowały się w głównych miastach wojewódzkich. Ośrodek Okręgu Wołyń mieścił się jednak nie w Łucku, a w Równem. Okręgi z kolei dzieliły się na rejony, a ich struktury kierownicze miały być tworzone w byłych miastach powiatowych. W Okręgu Wołyń planowano je założyć w Równem, Dubnie, Sarnach, Kowlu, Zdołbunowie, Krzemieńcu, Włozimierzu Wołyńskim i Kostopolu. Rejony składały się z kilku dzielnic. Dzielnicom podporządkowywała się część miasta lub kilka wsi z ludnością polską. Równem zostało podzielone na trzy dzielnice, odrębna – czwarta – została założona na stacji kolejowej. Przedstawiciel lwowskiego centrum Józef Widawski zabiegał o założenie dzielnicy w Hoszczy i podporządkowanie jej Okręgowi Rówieńskiemu.

Kazimierz Jaźwiński przedstawiał strukturę organizacji w następujący sposób: ze względu na liczbę członków dzielnica dorównywała wielkości kompanii, kompania składała się z trzech plutonów, a każdy z nich dzielono na trzy oddziały po 16 osób, co dawało liczbę 48 osób w plutonie i 144 w kompanii. Na czele okręgu, rejonu, dzielnicy i piątki stali komendanci, każdy z nich miał zastępcę. W ogniwach organizacji większych od dzielnicy (rejon, okręg) komendant dowodził tzw. sztabem, który zawierał 4–5 oddziałów: organizacyjny, wywiadowczy, zaopatrzeniowy, sanitarny.

Najniższym ogniwem ZWZ–1 były piątki. W celu konspiracji członkowie jednej piątki nie wiedzeli o składzie pozostałych. Komendanci każdej jednostki i dowódcy oddziałów werbowali nowych członków według własnej inicjatywy, meldując dowódcy wyłącznie o liczbie członków organizacji.

Na czele Okręgu Rówieńskiego, jak już wspomnieliśmy, stał Kazimierz Jaźwiński. Jego zastępcą i równocześnie naczelnikiem oddziału organizacyjnego był Jerzy Krüger. Komendantem centralnego rejonu w Równem mianowano Jana Jaźwińskiego. Podlegały mu tereny od ulicy Gminnej (obecnie ulica Chopina) do kościoła z przyległymi ulicami i przecznicami po obu stronach. Jan Kopczyński dowodził dzielnicą obejmującą teren od kościoła do ulicy Dubieńskiej, a Zygmunt Soczyński – na Grabniku. Do ich obowiązków należało werbowanie kierowników piątek i dowodzenie nimi. Odrębną dzielnicą na rówieńskiej stacji kolejowej dowodził Władysław Śliwiński o pseudonimie Czarny Władek, zwerbowany do organizacji przez Józefa Widawskiego. Prawdopodobnie, inne zaplanowane oddziały nie zostały stworzone, ponieważ nie zachowały się wiadomości o ich działalności.

Głównym celem polskiego podziemia było odzyskanie przez Polskę niepodległości i odnowienie państwa w jego byłych granicach. Członkowie ZWZ–1 uważali rządy sowieckie na Ukrainie Zachodniej i Białorusi Zachodniej za zjawisko przejściowe, traktując to jako okupację ziem polskich. Podobnie oceniali zajęcie pozostałych terenów polskich przez wojska niemieckie.

Dowództwo podziemia czekało na wiosnę 1940 r. Zakładano, że właśnie wtedy zachodni alianci złączą aktywne działania przeciw Niemcom. Duże nadzieje kierownictwo ZWZ pokładało w Londynie i Paryżu, spodziewając się, że zmuszą one rząd sowiecki do wycofania się z okupowanych terenów Polski. Według tych planów budowano strategię przygotowania ośrodków ZWZ.

Lwowskie centrum okręgowe ZWZ–1 miało na celu: dotarcie do poróżnionych ośrodków podziemnych w zachodnich obwodach USRR, nawiązanie kontaktu z ich dowódcami oraz podporządkowanie ich jednemu centrum; wzmoczenie aktywności w tworzeniu nowych ośrodków poprzez werbowanie coraz większej liczby podoficerów młodszych i starszych Wojska Polskiego; zaopatrzenie jednostek podziemnych w broń i amunicję. Do momentu powstania zbrojnego miały zostać wybrane i przygotowane liczne oddziały członków ZWZ i tak zwana rezerwa składająca się ze zwolenników organizacji.

W przypadku pokojowego uregulowania sytuacji międzynarodowej i dobrowolnego zwrotu okupowanych terenów Polski, członkowie ZWZ–1, po wycofaniu się wojsk niemieckich i sowieckich, mieli zająć wszystkie strategiczne obiekty i założyć władze lokalne. Te działania były szczególnie ważne na terenach okupowanych przez ZSRR, ponieważ istniała tu trzecia siła mająca na celu założenie niepodległego państwa ukraińskiego. Chodzi o OUN, która w ciągu trwałej działalności w podziemiu, zdobyła pewne doświadczenia konspiracyjne i funkcjonując równoległe z polskim podziemiem, mimo licznych przewencyjnych aresztów dokonywanych przez sowieckie organy represyjne, wzmacniała swój potencjał.

Według hierarchii organizacyjnej, ośrodki lokalne nie miały prawa do samodzielnego podejmowania decyzji i jakichkolwiek aktywnych działań, czyli sabotażu lub otwartej agitacji antysowieckiej, ponieważ te działania mogły doprowadzić do klęski. Zakaz dotyczył też wyborów do Zgromadzenia Ludowego. ZWZ–1 miał być liczną organizacją, jednak kadry miały być rzetelnie dobierane. Józef Widawski uprzedził Kazimierza Jaźwińskiego, że do Okręgu Rówieńskiego musi przynależeć nie więcej niż 80 aktywnych członków podziemia narodowości polskiej. Do szeregów ZWZ–1 nie przyjmowano kobiet i młodzieży uczniowskiej. Również kategorycznie zakazano nawiązywania kontaktów z obozami jenieckimi położonymi na Rówieńszczyźnie. Tę decyzję uzasadniano tym, że wśród jeńców mogło dojść do wybuchu buntu w obozie, skutkiem którego byłoby niepożądane ofiary i w rezultacie klęska organizacji. Wydając te polecenia, przedstawiciele lwowskiego centrum interesowali się jednak nastrojami jeńców wojennych w obozie rówieńskim, sytuacją w nim oraz zapleczem materialnym. W chwili likwidacji ZWZ–1 przez funkcjonariuszy NKWD wiosną 1940 r., członkowie organizacji zrezygnowali z pomysłu powstania zbrojnego przeciw ZSRR uważając, że ten plan jest skazany na niepowodzenie.

Największe podziemne organizacje polskie działające na terenie obwodu rówieńskiego (ZWZ–1 i ZWZ–2) miały podobną strukturę i identyczne cele działalności konspiracyjnej, a mianowicie: przygotowanie do powstania zbrojnego przeciw władzom sowieckim i odzyskanie niepodległości przez Polskę. Rząd Polski na emigracji, daleki od rzeczywistości, w których działało podziemie, stawiał zadania, których realizacja była czasami niemożliwa ze względu na szereg przyczyn: brak konsolidacji w środowisku polskich sił patriotycznych, częsta amatorszczyzna zamiast fachowości w organizacji ruchu oporu, brak doświadczenia w prowadzeniu działalności podziemnej w warunkach powszechnej kontroli ze strony organów represyjnych itp. Ze względu na tę sytuację, większość określonych zadań, zwłaszcza gromadzenie informacji o charakterze wywiadowczym, tworzenie sieci stacji radiowych itp., nie została zrealizowana.

W kwietniu 1940 r. zaczęły się masowe aresztowania działaczy polskiego podziemia we wszystkich zachodnich obwodach USRR. Wtedy też zlikwidowano centrum okręgowe ZWZ we Lwowie. NKWD dowiedziało się, że na jego czele stał pułkownik Żebrowski, były dyrektor Lwowskiego Korpusu Kadetów. Nie ominął więzienia również Józef Widawski – podporucznik Wojska Polskiego, organizator struktur konspiracyjnych w Równem.

Działacze podziemia, którym udało się uniknąć sowieckich więzień, czynili desperackie próby wznowienia konspiracji. Tragizm sytuacji, w której znalazło się podziemie polskie w drugiej połowie 1940 r. polegał na tym, że jego działania były pilnie kontrolowane przez NKWD. Tajni agenci potrafili nie tylko wejść do szeregów ZWZ, ale też zająć tam stanowiska kierownicze, w ten sposób uzyskując dostęp do centrum organizacji. Wszystkie otrzymane przez nich informacje były rzetelnie sprawdzane na miejscu, z powodu czego funkcjonariusze NKWD na początku grudnia 1940 r. mogli mówić o wykryciu nowej linii «kontrewolucyjnej polskiej organizacji ZWZ». Po analizie charakteru i kierunków jej działalności na terenach sowieckich, Iwan Sierow w raporcie przesłanym Ławrientijowi Berii dopuszczał możliwość tego, że «podziemna linia ZWZ» jest filią gestapo, przewerbowaną w celu działań wojskowo-wywiadowczych na terenie zachodnich obwodów USRR. Od tego czasu przed funkcjonariuszami NKWD stawiano zadanie zorganizowania poprzez agentów działalności ZWZ w taki sposób, żeby w pełni go kontrolować.

Tetiana SAMSONIUK
Na foto: tekst przysięgi członków ZWZ–1, skonfiskowany Jerzemu Krügerowi podczas aresztowania

P. S.: Tetiana Samsoniuk jest głównym specjalistą Działu Udostępniania Informacji z Dokumentów Państwowego Archiwum Obwodu Rówieńskiego. Materiały rubryki «Ocaleni od zapomnienia» zostały opracowane według akt radzieckich organów ścigania, przechowywanych w Państwowym Archiwum Obwodu Rówieńskiego, w zbiorach Zarządu KGB Ukraińskiej SRR w Obwodzie Rówieńskim (1919–1957) oraz w Archiwum Zarządu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy. Będziemy wdzięczni, jeżeli odezwą się Czytelnicy, krewni lub bliscy bohaterów naszej rubryki, którzy posiadają o nich dodatkowe informacje.

w Łucyku, a w Równom. Okręgi, swoєю чергою, ділилися на райони, а керівні осередки останніх мали утворитися в колишніх повітових центрах. У Волинському окрузі їх планували сформувати в Рівному, Дубні, Сарнах, Ковелі, Здолбуніві, Кременці, Володимирі-Волинському та Костополю. Райони склалися з дільниць, яких могло бути кілька в одному районі. Дільниці охоплювали частину міста або кілька сіл із польським населенням. Рівне було розбито на три дільниці, окрему, четверту, сформовано на залізничній станції. Наявні відомості, що представник львівського центру Юзеф Відавський здійснював заходи зі створення дільниці в Гош і підпорядкування її Рівненському округу.

Казімеж Язвінський так ілюстрував структуру організації: дільниця рівнялася чисельності компанії (роти), компанія складала три плутони (взводи), кожен із яких ділився на три відділи по 16 осіб, що дорівнювало 48 особам у взводі та 144 в роті. Керівництво організації здійснювалося таким чином: на чолі округу, району, дільниці та п'ятірки мали знаходитися коменданти, до кожного з яких призначався заступник. У керівних ланках організації, що були вище дільниць (район, округ), комендант керував так званим штабом, до якого входили 4–5 відділів: організаційний, розвідувальний, постачання, санітарний.

Найнижчою ланкою СЗБ–1 були п'ятірки. З метою конспірації членам однієї п'ятірки не повідомляли про склад інших. Коменданти будь-якої ланки і керівники відділів проводили вербування нових учасників із власної ініціативи, звітуючись перед керівництвом лише про кількісний склад організації.

Рівненський округ, як ми вже зазначили, очолював Казімеж Язвінський, заступником керівника й одночасно очільником організаційного відділу став Єжи Крюгер. Яна Язвінського призначено комендантом центрального району Рівного, який охоплював територію від вулиці Гмінної (тепер вулиця Шопена) до костелу Святого Антонія з прилеглими вулицями і провулками з обох боків. Ян Копчинський очолював дільницю від костелу до вулиці Дубенської, а Зигмунт Социнський – на «Grabniku». До їхніх обов'язків належало вербування очільників п'ятірок і керівництво ними. Окрему дільницю на залізничній станції Рівне очолював Владислав Слівінський, псевдонім «Чорний Владак», завербований Юзефом Відавським. Очевидно інші заплановані відділи так і не були створені, оскільки відомості про їхню діяльність відсутні.

Основною метою польської конспірації було відновлення польської держави в її колишніх межах. Члени СЗБ–1 вважали радянську владу в Західній Україні та Західній Білорусі тимчасовим явищем – окупацією польських земель. Таку ж оцінку вони давали й захопленню іншої частини Польщі німецькими військами.

Керівництво підпілля чекало весни 1940 р. Очікувалося, що саме тоді західні союзники почнуть активний наступ на Німеччину. Великі надії керівники СЗБ покладали на Лондон і Париж, сподіваючись, що вони вплинуть на Москву і примусять радянський уряд звільнити окуповану територію Польщі. Відповідно до цих планів вони будували стратегію підготовки структурних осередків СЗБ.

Головною метою львівського окружного центру СЗБ–1 було встановити наявність розрізних підпілних осередків у західних областях України та підпорядкувати їх одному керівному осередку, налагодивши зв'язок із їхніми очільниками; активізувати створення нових осередків шляхом вербування якомога більшої кількості молодшого й середнього командного складу розгромленого Війська Польського; забезпечити підпілля формування зброєю та боєприпасами. Таким чином до моменту збройного протистояння мали бути підібрані та підготовлені чисельні загони учасників СЗБ і так званий резерв із його прихильників.

На випадок мирного врегулювання міжнародної ситуації та добровільного повернення захоплених територій до складу Польщі члени СЗБ–1 після відступу як німецьких, так і радянських військ повинні були зайняти всі стратегічні об'єкти й утворити органи місцевої влади. Це питання було особливо актуальним для територій, що увійшли у сферу інтересів СРСР, оскільки тут існувала третя сила, яка претендувала на створення незалежної української держави. Йдеться про ОУН, яка протягом тривалого перебування в підпіллі набула певного досвіду діяльності, а тому, існуючи паралельно з польським підпіллям, попри численні пре-

вентивні арешти радянськими репресивними органами, нарощувала свій потенціал.

Відповідно до організаційної ієрархії місцеві осередки не мали права самостійно приймати рішення щодо будь-яких проявів активної боротьби, як-то саботаж, шкідництво, відкрита антирадянська агітація, оскільки такі дії могли призвести до провалу. Ця заборона стосувалася і виборів до Народних зборів. СЗБ–1 мав бути багаточисельною організацією, однак до його складу повинні були входити ретельно підібрані кадри. Юзеф Відавський попереджав Казімежа Язвінського, що Рівненський округ не повинен складатися більше, ніж із 80 активних підпілників польської національності. До лав СЗБ–1 не брали жінок і учнів. Також категорично заборонялося встановлювати контакти з таборами військовополонених, розташованими на Рівненщині. Таке рішення аргументувалося тим, що серед полонених було багато озлоблених і незадоволених своїм становищем осіб, здатних спровокувати повстання, яке могло призвести до небажаних жертв і, врешті, провалу організації. Проте, даючи такі вказівки, представники львівського керівного центру цікавилися настроями військовополонених у рівненському табірному пункті, його розташуванням і матеріальним забезпеченням. На момент ліквідації СЗБ–1 енкаведистами навесні 1940 р. члени організації з різних причин відмовилися від ідеї збройного повстання проти СРСР, вважаючи такий план завчасно приреченим на невдачу.

Найбільші підпілля польської організації, що діяли на території Рівненської області (СЗБ–1 і СЗБ–2), мали приблизно однакову структуру та ідентичну мету конспіративної діяльності – підготовку до збройного повстання проти радянської влади, відновлення суверенітету та незалежності своєї держави. Зауважимо, що еміграційний польський уряд, далекий від реалій існування конспіративних формувань в умовах тоталітарного режиму, ставив завдання, реалізація яких була малоймовірною з огляду на низку причин: відсутність консолідації в середовищі польських патріотичних сил, непоодинокі дилетантство замість професіоналізму при налагодженні руху опору, відсутність досвіду здійснення підпілля діяльності в умовах всюдисущого контролю з боку карально-репресивних органів та інше. З огляду на такий стан речей більшість окреслених напрямків діяльності, зокрема збір інформації шпигунського характеру, налагодження мережі радіостанцій тощо, так і залишилися нереалізованими.

Квітень 1940 р. ознаменувався масовими арештами учасників польського підпілля у всіх західних областях УРСР. Тоді ж було відкрито окружний центр СЗБ у Львові, енкаведистам стало відомо, що його очолює колишній директор Львівського кадетського корпусу, полковник Жебровський. Не оминув ув'язнення і Юзеф Відавський – підпоручик польської армії, організатор повстанського центру в Рівному.

Підпілляники, котрі unikли радянських казематів, робили відчайдушні спроби відновити рух опору. Увесь трагізм ситуації, що склалася у другій половині 1940 р. для польського підпілля, полягав у тому, що його дії перебували під пильним контролем НКВС. Агенти останнього зуміли не лише проникнути в лави СЗБ, а й зайняти там ключові посади, отримавши таким чином доступ до ядра організації. Усі добути ними відомості ретельно перевірялися на місцях, що дало змогу органам на початку грудня 1940 р. говорити про викриття нової лінії «контрреволюційної польської організації СЗБ». Проаналізувавши характер і напрямки її роботи на радянській території, Іван Серов у звіті на ім'я Лаврентія Берія допустив можливість того, що «польська лінія СЗБ» є філією гестапо, перевербованою з метою воєнно-розвідувальної діяльності на території західних областей УРСР. Відтепер перед органами НКВС стояло завдання шляхом агентурних комбінацій побудувати роботу союзу так, щоб повністю контролювати його діяльність.

Тетяна САМSONIUK
На фото: текст присяги членів СЗБ–1, вилучений у Єжи Крюгера під час арешту

P. S.: Тетяна Самсонюк – головний спеціаліст відділу використання інформації документів Державного архіву Рівненської області. Матеріали рубрики «Повернути із забуття» опрацьовані за архівно-слідчими справами, що зберігаються у фонді «Управління КДБ УРСР по Рівненській області (1919–1957 рр.)» ДАРО та Архіві управління СБУ. Будемо вдячні, якщо відгукнуться родичі героїв рубрики або ті наші Читачі, які володіють більшою кількістю інформації про них.

«LihtArt» rozjaśnił stosunki rówieńsko-polskie

«ЛіхтАрт» освітив рівненсько-польські відносини



Do Równego przyjechał młodzieżowy teatr amatorski z Dąbrowy Górniczej. Młodzież z tamtejszego Młodzieżowego Ośrodka Pracy Twórczej pokazała na scenie Pałacu Dzieci i Młodzieży spektakl pt. «Igraszki z Diabłem» autorstwa czeskiego dramaturga Jana Drdy.

Pełna humoru, ale zarazem pouczająca sztuka opowiadająca o walce dobra ze złem spotkała się z ciepłym przyjęciem ukraińskiej publiczności. Jury festiwalu przyznała gościom z Dąbrowy Górniczej trzy nagrody za najlepsze role męskie.

Pokaz odbył się w ramach festiwalu teatrów «LihtArt» organizowanego z inicjatywy rówieńskiego kolektywu teatralnego «Wid Lichtaria». Podczas pobytu goście mieli okazję obejrzeć przedstawienia innych uczestników z Ukrainy, Białorusi czy Słowacji.

Po występie młodzież z Polski przeprowadziła również gościnne warsztaty plastyczne dla dzieci z PDM-u. Podczas trzydniowego pobytu młodzi aktorzy z Dąbrowy Górniczej spotkali się też z rówieśnikami z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Tomasza Padury. Zajęcia integracyjne, gry i zabawy stały się początkiem nowych znajomości i przyjaźni, a dla młodych Ukraińców solidną lekcją języka polskiego.

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-Polski Sojusz imienia Tomasza Padury

Do Równego przyjechał młodzieżowy amatorski teatr z Dąbrowy Górniczej. Aktori z tamtejszego Młodzieżowego osередку творчої роботи показали на сцені Палацу дітей та молоді виставу «Ігри з дияволом», автором якої є чеський драматург Ян Дрда.

Наповнену гумором, але разом із тим повчальну виставу про боротьбу добра та зла тепло прийняла українська публіка. Журі фестивалю присудило гостям із Дąброви Гурнічої три нагороди за найкращі чоловічі ролі.

Показ відбувся в рамках театрального фестивалю «ЛіхтАрт», організованого з ініціативи рівненського театру «Від ліхтаря». Під час перебування в Рівному гості мали нагоду оцінити вистави інших учасників з України, Білорусі та Словаччини.

Після виступу молодь із Польщі провела майстер-клас для відвідувачів із Палацу дітей та молоді. Під час триденного перебування в місті молоді актори з Дąброви Гурнічої зустрілися з ровесниками з Українсько-польського союзу імені Томаша Падури. Інтеграційні заняття та ігри дали можливість познайомитися і подружитися, а для української молоді стали ще й цікавим уроком польської мови.

Ewa MAŃKOWSKA,
Ukraińsko-polski sojusz imienia Tomasza Padury

Bychawa-Korzec: kolejny prezent

Бихава-Корець: ще один подарунок

Szpital Powiatowy w Bychawie przekazał Szpitalowi Rejonowemu w Korcu samochód ciężarowo-osobowy.

Umowa między rejonem korzeckim w obwodzie rówieńskim a powiatem bychawskim w województwie lubelskim o współpracy w sferze humanitarnej została podpisana piętnaście lat temu. W ciągu tego okresu Borys Dyciak, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej «Korzecczyzna» oraz pomysłodawca partnerstwa z Bychawą, nawiązał kontakty z różnymi organizacjami. Wśród nich jest też Szpital Powiatowy w Bychawie, którego dyrektorem jest Piotr Wojtaś. Placówka ta w ostatnich latach przekazała Korzeckiemu Szpitalowi Rejonowemu dwa samochody pogotowia ratunkowego. Oczywiście nie są nowe, ale wciąż można je zobaczyć na drogach rejonu korzeckiego.

Ostatnio do korzeckiego szpitala przyjechał jeszcze jeden pojazd z Bychawy – tym razem ciężarowo-osobowy. Po odprawie celnej samochodu i przygodach na granicy polsko-ukraińskiej, które według Borysa Dyciaka trwały około trzech tygodni, samochód dotarł do Korca.

Zapytałem głównego lekarza Wołodymyru Suchego wprost: «Po co państwu ten samochód?» Odpowiedź była równie bezpośrednia: «Jest nam bardzo potrzebny. Tuż po otrzymaniu zaczęliśmy go używać. Szpital to duża struktura: już od kilku dni przywozi ziemniaki z wiejskich punktów medycznych, jeździ po sklepach, w których robimy niezbędne zakupy. Poza tym, w razie konieczności, samochód może posłużyć lekarzom, którzy będą udzielali doraźnej pomocy medycznej».

Należało też zapytać mechanika szpitalu Olega Szańkę, czy nie przysłano szpitalowi jakiegoś



złomu, bo, wiadomo, że pojawią się też takie głośy. Powiedział: «Nie ma wątpliwości, że Daewoo Lublin to nie jest nowy samochód. Ma ponad dziesięć lat. Ale widzę, że był w dobrych rękach, ponieważ do tej pory nie miałem żadnych uwag».

Mychajło WASYŁYSZYN,
Korzec

Bихавський повітовий госпіталь подарував Корецькій районній лікарні вантажно-пасажирський автомобіль.

стосунки з різними організаціями. Серед них – і Бихавський повітовий госпіталь, який очолює Пьотр Войтась. Ця установа впродовж останніх років презентувала Корецькій районній лікарні два автомобілі «швидкої допомоги». Звичайно, вони не нові, але їх досі можна побачити на дорогах Кореччини.

Нещодавно до нашої райлікарні приїхав ще один автомобіль із Бихави – на цей раз вантажно-пасажирський. Після розмитнення машини та перипетій на польсько-українському кордоні, що, як розповів Борис Дицяк, тривали зо три тижні, автомобіль нарешті доїхав до Корця.

У головного лікаря Володимира Сухого я запитав: «Нащо він вам?» Відповідь теж була прямою: «Дуже потрібен. Як лиш його отримали, одразу й задіяли. Лікарня – велика господарська структура: він уже кілька днів звозить картоплю із сільських ФАПів, їздить торговими точками, де купляємо необхідне. А ще, у випадку нагальної потреби, може служити й для лікарів, котрі надають ургентну допомогу».

А от лікарняного механіка Олега Штанька не завадило б запитати, чи нам не «впарили» якогось металообробку, бо навколо цього, наперед відомо, побутуватиме досить чуток. Він каже: «Ясна річ, «ДЕУ-Люблінек» – машина не нова. Їй більше десяти років. Але бачу, що вона була в добрих руках, тому поки ніяких нарікань не маю».

Угода між Корецьким районом на Рівненщині та Бихавським повітом Люблінського воєводства про співпрацю в гуманітарній сфері була підписана п'ятнадцять років тому. Протягом цього періоду Борис Дицяк, голова благодійної організації «Товариство польської культури «Кореччина» та ініціатор налагодження партнерства з Бихавою, розбудував дружні

Михайло ВАСИЛИШИН,
Корець

«Był samą Polską». W Łucku podsumowano Rok Kościuszki

«Він був самою Польщею». У Луцьку підсумували Рік Костюшка

«Ja, Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę».

«Я, Тадеуш Костюшко, присягаю перед Богом усьому польському народові, що довірену мені владу не використаю в будь-чийх приватних інтересах, а тільки для захисту недоторканості кордонів, відновлення влади народу і зміцнення загальної свободи».

Andrzej Tadeusz Bonawentura Kościuszko herbu Roch urodzony 4 lutego 1746 r., zmarły 15 października 1817 r., inżynier wojskowy, fortyfikator, polski i amerykański generał, uczestnik wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych, honorowy obywatel Republiki Francuskiej, Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej w czasie insurekcji kościuszkowskiej. Bohater narodowy. Wszystkie te informacje można bez trudu odnaleźć w każdej encyklopedii lub książce do historii. Nazwisko Kościuszko zna każde polskie dziecko, a wiersz «... na krakowskim rynku tam ludu gromada, Tadeusz Kościuszko dziś przysięgę składa...» słyszałam jako małe dziecko z ust mojej babci.

Uznanie dla Naczelnika Powstania, w którym naród polski podjął walkę o uratowanie ginącej Rzeczypospolitej, o niepodważalne prawo do życia w wolności w suwerennym państwie jest dla Polaków sprawą najwyższej historycznej wagi. O Kościuszcze powiedziano, że «był samą Polską», on sam służył niepodległości za życia, a po śmierci stał się, dla wielu pokoleń, jej symbolem. Silne tradycje związane z Tadeuszem Kościuszką przejawiają się choćby w tym, że od lat dwudziestych ubiegłego stulecia, pierwsza eskadra lotnictwa myśliwskiego stacjonująca w Mińsku Mazowieckim i latająca na Mig-29 jako swoje godło umieszczone pod kabinami samolotów ma zarówno warszawską Syrenkę jak i skrzyżowane kościuszkowskie kosy.

Wielkość i dziejowe zasługi Kościuszki doceniła także Konferencja Generalna UNESCO, która w listopadzie 2015 r. podjęła uchwałę, na podstawie której obchody 200-lecia śmierci Kościuszki odbywały się pod patronatem UNESCO.

W związku z przypadającą w tym roku 200. rocznicą śmierci Bohatera Narodowego, Sejm i Senat RP ustanowił rokiem Tadeusza Kościuszki.

W obchody Roku Kościuszkowskiego, niezwykle intensywnie, z bardzo bogatym programem włączyły się także Towarzystwo Kultury Polskiej w Łucku, które jako swojego patrona wybrało właśnie Tadeusza Kościuszkę. Aby podkreślić wyjątkowość roku 2017 TKP zaplanowało szereg imprez oraz wydarzeń o charakterze kulturalno-historycznym.

Zachowując odpowiednią chronologię należy zacząć od lutego, w którym uroczystym koncertem zainaugurowano obchody tego szczególnego roku. W marcu odbył się przegląd filmów polskich tematycznie związanych z życiem i działalnością Naczelnika Insurekcji. Kwiecień to miesiąc dyskusji i wymiany informacji podczas panelu «Tadeusz Kościuszko w sztuce». Dzieci i młodzież mogły pokusić się o laury w konkursie wiedzy o Tadeuszu Kościuszcze, a także w konkursie plastycznym, jaki miał miejsce na przełomie czerwca i lipca.

Ukoronowaniem działalności Towarzystwa stał się wyjazd jego członków



do Polski na wycieczkę śladami Tadeusza Kościuszki. Taki tytuł nadano również filmowi, który powstał podczas pobytu grupy w Polsce. Stał się on niezwykle cenną pamiątką, szczególnym zapisem historii i współczesności, a przede wszystkim hołdem oddanym wielkiemu Polakowi. 24 października na uroczystym koncercie podsumowującym Rok Kościuszki licznie zgromadzona publiczność z ogromnym zainteresowaniem obejrzała premierę «Śladami Tadeusza Kościuszki» prezentujący życie Bohatera poprzez kolejne punkty na mapie jego życia. I tak widzowie odwiedzili między innymi Maciejowice, Warszawę, Kraków i Lublin.

Po prezentacji głos zabrała konsul Aneta Ksel, która w swoim wystąpieniu z wielkim uznaniem odniosła się zarówno do samego pomysłu, zawartości jak i do montażu całego filmu. Uroczyste spotkanie zamykające obchody Roku Kościuszki zorganizowane przez TKP imienia Tadeusza Kościuszki, uświetniły także swoimi wspaniałymi występami budzącymi aplauz publiczności: zespół «Wołyńskie Panie» (kierownik Alla Gas) oraz chór «Wołyń» (kierowany przez Walentyne Gawryluk).

Podsumowując całe obchody głos zabrała prezes TKP Nina Poremska. W swoim wystąpieniu podziękowała serdecznie twórcom filmu «Śladami Tadeusza Kościuszki». Gratulacje, serdeczności i oklaski przyjął: Halina Każan, reżyser i główny scenarzysta, Natalia Bejczuk, która zajmowała się tłumaczeniem na język polski, Stanisław Łomizow, który użył głosu jako lektor i wreszcie Wasyl Teluczyk, główny operator. Szczególne słowa uznania oraz wdzięczności, poparte ogromnymi brawami, za wsparcie moralne i finansowe Nina Poremska skierowała dla Konsulatu Generalnego RP w Łucku, które na swoje ręce przyjął obecny na sali konsul Marek Zapór.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Do wspaniania Roku Kosteuska nadzwyczajno intensywno doluchило також Товариство польської культури на Волині, яке своїм патроном вибрало саме Тадеуша Костюшка. Щоб підкреслити винятковість 2017 р. ТПК запланувало низку заходів культурно-історичного характеру.

Дотримуючись хронології, необхідно розпочати з лютого, коли урочистим концертом у Луцьку розпочали відзначення Roku Kosteuska. У березні відбувся перегляд польських фільмів, тематично пов'язаних із життям і діяльністю головнокомандувача повстання. Квітень був місяцем дискусій та обміну інформацією під час панелі «Тадеуш Костюшко в мистецтві». Діти та молодь могли позмагатися за перемогу в конкурсі знань про Тадеуша Костюшка, а також у художньому конкурсі, який відбувся на зламі червня та липня.

Головним заходом, організованим товариством, стала поїздка його членів до Польщі на екскурсію слідами Тадеуша Костюшка. Таку назву також отримав фільм, який знімали під час перебування групи в Польщі. Він став незвичною пам'яткою, особливим записом історії та сучасності і, передусім, шаную, віддану великому полякові. 24 жовтня на урочистому концерті, що підсумовував Рік Костюшка, глядачі з великим зацікавленням подивилися прем'єру фільму «Слідами Тадеуша Костюшка», в якому розповідь про життя генерала побудована відповідно до місць, пов'язаних із ним. Глядачі «відвідали» Мацейовіце, Варшаву, Краків та Люблін.

Після презентації виступила konsul Aneta Ksel, котра подякувала за саму ідею, зміст та створення фільму. Урочисту зустріч, що завершила Рік Костюшка, організовану Товариством польської культури імені Тадеуша Костюшка, прикрасили своїми виступами ансамбль «Волинські пані» (керівник Алла Гас) та хор «Волинь» (керівник Валентина Гаврилюк).

Підсумувала заходи голова Товариства польської культури Ніна Поремська. У своєму виступі вона подякувала творцям фільму «Слідами Тадеуша Костюшка». Вітання, подяки та оплески одержали режисер і головний сценарист Галина Кажан, перекладачка Наталія Бейчук, котра перекладала фільм польською мовою, лектор Станіслав Ломізов і головний оператор Василь Телючик. Особливі слова подяки, підтримані щедрими аплодисментами, за моральну та фінансову підтримку Ніна Поремська адресувала Генеральному консульству РП у Луцьку, яке, окрім Анети Ксель, представляв konsul Марек Запур.

Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Informacja wołyńska Волинська інформація

Завдяки міжнародній організації «Українсько-єврейська зустріч» фонд Маневіцького краєзнавчого музею поповнився стендами з фотографіями довоєнного життя єврейської громади краю.

Дzięki międzynarodowej inicjatywie «Spotkanie Ukraińsko-Żydowskie» zbiory Maniewickiego Muzeum Krajoznawczego zostały uzupełnione w gabloty ze zdjęciami życia społeczności żydowskiej w regionie przed wojną.

У рамках проекту «Демократичні фундаментальні цінності молодіжних культур у міжнародному порівнянні» Луцьк відвідала делегація з Німеччини.

W ramach projektu «Demokratyczne wartości fundamentalne kultury młodzieżowej w zestawieniu międzynarodowym» Łuck odwiedziła delegacja z Niemiec.

У Старому Чорторійську активісти поставили контейнери для роздільного збору сміття: пластику, скла та батарейок. Зібрану вторсировину вони відправляють на переробку, а за вилучені кошти встановлюють нові контейнери.

W Starym Czortoryjsku działacze społeczni postawili pojemniki do segregowania śmieci: plastiku, szkła i baterii. Zebrane odpady kierują do recyklingu, a za otrzymane z tego środki stawiają nowe pojemniki.

Вийшов друком путівник шрифтом Брайля «Луцьк. Прогулянки містом».

Указався przewodnik «Łuck. Spacery po mieście», który został wydany w alfabecie Braille'a.

У Луцьку протягом 2017 р. 15 тис. осіб подали документи на виготовлення біометричного паспорту.

W Łucku w ciągu 2017 r. 15 tys. osób złożyło wnioski o wydanie paszportu biometrycznego.

Луцьк отримає грант від НЕФКО на заходи з енергозбереження для понад 40 будинків громадського призначення.

Łuck uzyska dotację z funduszu NEFCO na działania związane z oszczędzaniem energii w ponad 40 budynkach użyteczności publicznej.

Ikony, chansonsy i goła baba

Ікони, шансоні і гола баба

Кiedy wsiadam do taksówki i automatycznie zaczynam szukać pasów, słyszę: «Pani, tu jest Ukraina. Nie trzeba się zapinać».

Коли я сідаю в таксі й автоматично починаю шукати ремені безпеки, чую: «Пані, це Україна. Пристібитися не треба».

Niedawno obchodziliśmy dzień kierowcy. Przypomniałam to sobie, kiedy jechałam marszrutką (busem). Na jednym z przystanków kierowca wyszedł, aby zapalić. W tym czasie reszta pasażerów, ciasno, jeden przy drugim, czekała pokornie w pojeździe. Kierowca zapalił papierosa. Pociągnął kilka razy. Splunął obficie na chodnik i rzucił niedopałek do kałuży. Dym nosem puścił już w marszrutce. Odjechaliśmy. Po ubraniu widać było, że święto odbędzie się potem, bo za kierownicą ma być przede wszystkim wygodnie. Domowe dresiki, plastikowe klapki i ciepłe skarpety.

W dniu święta stałam niedaleko kierowcy. Nad nim święte ikony strzegące pasażerów przed wypadkiem. Jezus, Bogurodzica i Święty Mikołaj Cudotwórca – obrońca kierowców. Święci są również w ukraińskich taksówkach. Kiedy wsiadam i automatycznie zaczynam szukać pasów, żeby się zapinać, słyszę: «Pani, tu jest Ukraina. Nie trzeba się zapinać» i dociera do mnie ironiczny śmiech kierowcy. Potem orientuję się, że pasów w ogóle nie ma. Spoglądam z nadzieją na ikony oraz różaniec powieszony na lusterku i udaję, że się nie boję. Niedaleko ikon kiedyś widywało się naklejki z rozneglizowanymi panienkami. Teraz częściej wisi rówieński klub piłkarski «Veres» lub proporczyki jeszcze z czasów, gdy Ihor Marko z Równego został mistrzem w żużlu w 1984 r.

Kierowca siedział za kierownicą niczym w prezbiterium zarezerwowanym tylko mężczyznom. Zamiast ikonostasu oddzielała go od stojących granatowa zasłona wykończona połączanymi frędzlami. Uszyta na miarę tak, aby w busie było elegancko. W tym samym kolorze wisiały też zasłony w oknach. Służą one do różnych rzeczy. Czasami ktoś na nie kichnie lub kaszlnie i wówczas zbierają się mikroby, które (odpukać) rozniosłyby się po jadących. Zasłony pełnią też funkcje ochrony przeciwsłonecznej. Zaslaniając widok za oknem, zmuszają pasażerów do orientowania się w czasie i w przestrzeni. Stojące w tłoku osoby muszą jakoś wyczuć położenie geograficzne busa i policzyć przystanki. W zimie, gdy szyby parują, zasłony mogą także służyć do wytarcia mokrego okna, przez które chciałoby się zobaczyć, czy już przestało padać. O każdej porze roku, na zakrętach, w tłoku, zasłony muskają delikatnie siedzących pasażerów, przynosząc im ulgę w upałach czy łagodząc stres. Pod siedzeniem obok kierowcy jest miejsce na wiadro, a w wiadrze jest miejsce na ścierkę. Ona natomiast, zawsze pod ręką kierowcy, w widocznym miejscu i brudna (jak to ścierka!) spełnia funkcje sanitarne.

Tymczasem marszrutka ruszyła. Był środek tygodnia, siódma rano. Pasażerowie w półśnie, ale z otwartymi oczami zmierzają najprawdopodobniej do pracy w rytmach głośnej, weselnej muzyki dobiegającej z magnetofonu kierowcy. Obok grzmiącego radia była naklejka «Podczas jazdy nie rozmawiaj z kierowcą», a obok druga – znak zakazu rozmawiania przez telefon w busie.

Dojeżdżamy do przystanku «szkoła nr 12». Następuje mobilizacja wśród jadących. Jedni wstają, drudzy siedzą, część przepycha się do wyjścia, chociaż wyjść mają dopiero za pół kilometra, kiedy bus pokona jeszcze trzy niebezpieczne zakręty i dwa skrzyżowania. Nieważne. Przewoźni pasażerowie, chcąc usprawnić ruch, wstają z miejsc, kiedy pojazd jest jeszcze w ruchu. Ryzykując użębenie, uderzenia w głowę, stłuczenia i siniaki prą naprzód do wyjścia, bo za dwie minuty wysiadają. W tym momencie trzeba trzymać torebkę nie dłatego, że ją ktoś ukradnie, ale dlatego, że siła rozpędu zdeterminowanych pasażerów porwie ją do wyjścia, zostawiając w dłoni pasażera tylko pasek.

Dojechaliśmy do szkoły nr 12. Pierwsza grupa wychodzi. «Za dwóch» – mówi pasażer i daje 100 hrywien. Kierowca spod kaszki patrzy morderczo na zawstydzonego pasażera. Widać jednak, że już przywykł do wydawania reszty z grubszego banknotów. Wyciąga z «kasy» plik pieniędzy i zwinięte wydaje pasażerowi.

Przerobione z karmika dla ptaków kasy fiskalne zaskakują kreatywnością. Drewniane skrzy-



nekcki na pieniądze ułożone są starannie na obszernej skrzyni biegów, która pokrywa skrojony na miarę dywanik w kwiaty. Zaden elektroniczny bilet nie pokona twardej gotówki wręczanej kierowcy w rękę «bez pokwitowania». Banknoty kierowca pieczołowicie segreguje w skrzyneczce, a monety wrzuca do jednorazowych kubeczków po coca-coli. Wszystko, co jednorazowe, nabiera drugiego tchnienia. Tu nowego znaczenia nabierają też klipsy biurowe do spinania dokumentów. W jaki twórczy sposób można ich użyć, wie tylko kierowca marszrutki. Można stwierdzić, że na klipsie trzyma się pojazd. Mocuje on choćby kubki na monety, zawieszają się na nim informacje dla pasażerów i przypina chodniki.

Marszrutka rusza. Za nią biegnie starsza pani. Pyta, czy może «po poświadczeniu» (bezpłatnie). Kierowca burknął coś pod nosem. Pyta jeszcze raz, bo muzyka, która właśnie zmieniła się z weselnej na więzienną, zakłóca komunikację. Kierowca znowu coś burknął. Zrozumiałam, że się zgodził, bo pasażerka wsiadła. Rozpoczął się kolejny cykl jazdy.

Wszyscy rozumieją, że nadejdzie kiedyś czas nowoczesnego miejskiego transportu. Marszrutki wpiszą się jednak na zawsze w historię niezależnej Ukrainy. Stanowią one obraz i metaforę aktualnej sytuacji tutaj. W dzisiejszej marszrutce wszystko jest odporne na czas i zmiany. To, co dziadowskie, zmienia się na eleganckie, to, co tymczasowe na wieloletnie, to, co tanie staje się bezcennym. Jadąc, lubię sobie kontemplanować symbolikę rówieńskiej marszrutki.

wykonywać також сонцезахисну функцію. Закриваючи пейзаж за вікном, вони змушують пасажирів вчитися орієнтуватися в часі та просторі. Люди, що стоять у тисняві, повинні якимось відчуті географічне положення автобуса й рахувати зупинки. Взимку, коли шибки покриті конденсатом, фіранки можна також використати для того, аби витерти мокре вікно, якщо хтось хоче виглянути й побачити, чи вже перестало падати з неба. О кожній порі року на поворотах, у заторах фіранки лагідно повівають, погладжують пасажирів, приносячи їм полегшення у спеку та знімаючи стрес. Під сидінням біля водія є місце на відро, а у відрії є місце на ганчірку. Натомість сама ганчірка завжди під рукою у водія, на виду і брудна (адже це ганчірка!) – для виконання санітарних функцій.

Тим часом маршрутка рушила. Була середина тижня, сьома ранку. Пасажири у напівсні, але з відкритими очима під ритм гучної весільної музики, що лунає з магнітофона водія, добираються, скоріше всього, на роботу. Біля програвача – наклейка «Під час руху з водієм не розмовляти», біля неї друга – знак заборони розмовляти по телефону в автобусі.

Доїжджаємо до зупинки «Школа № 12». Серед пасажирів починається рух. Одні встають, інші сидять, частина пропихається до виходу, хоч виходити їм аж за півкілометра, після того, як автобус зробить три небезпечних повороти і перетне два перехрестя. Це неважливо. Передбачливі пасажирі, бажаючи, щоби рух відбувався швидше, встають із місць, коли автобус іще їде. Ризикуючи вибити зуби, вдаритися головою, отримати забій чи синець, пруть уперед до виходу: адже за дві хвилини виходити. В цей момент потрібно тримати сумочку, і не тому, що хтось її вкраде, а тому, що сила розгону цілеспрямованих пасажирів захопить її із собою до виходу й залишить у долоні пасажирів тільки ременіць.

Доїхали до школи № 12. Перша група виходить. «За двох», – говорить пасажир і дає сто гривень. Водій із-під кашкета дивиться вбивчим поглядом на засоромленого пасажирів. Проте видно, що йому не вперше давати решту з крупної купюри. Витягає з «каси» пачку грошей і скручену рулончиком дає пасажирів.

Перероблені з годівниці для птахів фіскальні каси дивують своєю креативністю. Дерев'яні ящики для грошей старанно розміщені на коробці передачі, яку прикриває скроєний по мірці килимок у квіточки. Ніякий електронний квиток не переб'є тверду готівку, яку пасажирі дають водію на руки без жодних тобів квитанцій. Банкноти водій дбайливо сортує в ящикку, а монетки кидає до одноразових склянок з-під кока-коли. Усе одноразове отримує друге життя. Тут нового значення набувають також канцелярські затискачі для скріплення документів. Наскільки творчо їх можна використати, знає тільки водій маршрутки. Можна сказати, що на затискачу тримається весь автобус. Ним користуються, щоб закріпити стаканчик для монет, на ньому можна повісити оголошення або прищипнути ним доріжку під ногами.

Маршрутка рушає. За нею біжить старша жінка. Запитує, чи може проїхати «за посвідченням», тобто безкоштовно. Водій буркнув щось під носа. Вона запитує ще раз, бо музика, яка щойно змінилася з весільної на тюремну, перешкоджає спілкуванню. Водій знову щось буркнув. Наскільки я зрозуміла, він погодився, бо пасажирка зайшла всередину. Розпочався черговий цикл їзди.

Усі розуміють, що колись надійде час сучасного міського транспорту. Проте маршрутки назавжди залишаться в історії незалежної України. Вони образ і метафора сучасної місцевої ситуації. У теперішній маршрутці все опирається на час і змінам. Те, що рагульське, стає елегантним, тимчасове – багаторічним, дешеве – безцінним. Під час поїздки я люблю роздумувати над символікою рівненської маршрутки.

Wojciech Kozak: «W Małopolsce co piąty pracownik pochodzi z Ukrainy»

Войцех Козак: «У Малопольщі кожен п'ятий працівник – з України»

За мідзю, по сáсiedzку, najbliżej. To niewątpliwie najtrafniejsze i najbardziej precyzyjne określenia służące do opisanego czegoś niedalekiego, zarówno pod względem topograficznym jak i mentalnym.

– Zatem czy był Pan kiedyś za tą naszą wschodnią miedzю, a precyzyjnie, miedzю z Ukrainą? – z takim pytaniem zwracał się do Wojciecha Kozaka, wicemarszałka województwa małopolskiego.

– Oczywiście, że tak. Granicę z naszym wschodnim sąsiadem przekraczałem wielokrotnie jako przedstawiciel samorządu województwa małopolskiego. Ostatnim razem w kwietniu 2017 r. Małopolska brała wówczas udział w największych na Ukrainie targach medycznych organizowanych w Kijowie. Muszę przyznać, że zrobiły na mnie ogromne wrażenie ze względu na ilość wystawców z całego świata, świetną organizację, a także z powodu prezentowanej oferty.

Moje kontakty z przedstawicielami władz Ukrainy dotyczyły także wymiany doświadczeń w zakresie zabezpieczenia przeciwpowodziowego, w którym nasze województwo ma ogromne doświadczenie. Chciałbym powiedzieć, że na bazie podpisanej w 2014 r. umowy o współpracy partnerskiej pomiędzy Małopolską a obwodem lwowskim udaje się nam zacieśniać relacje w obszarze wymiany gospodarczej oraz kulturalnej, organizowania wizyt studyjnych, wymiany studentów i urzędników. Między innymi ze środków wojewody małopolskiego w ramach projektu «Polsko-ukraińskie warsztaty konserwatorskie. Wspólnie dla ratowania piękna przeszłości» restaurowany jest kościół Jezuitów we Lwowie.

Brałem także udział w Forum Ekonomicznym «Globalizacja i integracja: wyzwania i decyzje», podczas którego inwestorzy, przedsiębiorcy, a także przedstawiciele władz spotkali się, aby omówić najistotniejsze zagadnienia dotyczące współpracy ze światem biznesu.

Warto również zaznaczyć, że prócz bardzo licznych kontaktów z obwodem lwowskim, również obwód iwanofrankowski należy do regionów partnerskich Małopolski. Współpracę gospodarczą, edukacyjną, turystyczną, a także w formie pomocy dla mieszkańców tej części Ukrainy Zarząd UM rozpoczął już w 2013 r. Od tego czasu władze województwa kilkakrotnie wspierały Ukrainę organizując wspólne projekty oraz zapewniając jej obywatelom pomoc materialną i medyczną.

– Rzeczywiście doświadczenie Pana Marszałka, jak również przedstawicieli samorządu województwa małopolskiego, w zakresie współpracy z Ukrainą jest imponujące. Chciałbym także zapytać, czy przy okazji tak licznych wizyt u sąsiada spotykał się Pan z przedstawicielami polskiej mniejszości etnicznej?

– Spotkania i rozmowy z Polakami mieszkającymi na Ukrainie to zawsze powód do ogromnego wzruszenia. Niezależnie od miejsca mojej wizyty, każde spotkanie z rodakami, których historia i tzw. koleje życia pozostawiły za polską wschodnią granicę, było niezwykle emocjonujące, przepełnione wspomnieniami, refleksjami, a także nadzieją. Nie zdarzyło się nigdy, abym będąc na Ukrainie, nie złożył kwiatów i nie pochylił się w zadumie nad pomnikami postawionymi ku czci i pamięci pomordowanych Polaków. Zawsze jednym z najważniejszych punktów każdej wizyty jest złożenie wieńca – jako dowodu pamięci, w miejscach kaźni rodaków. Jak choćby na cmentarzu polskich oficerów w Bykowni. Jak wiadomo pobliski lasek to miejsce pochówku ofiar masowych mordów ludności ukraińskiej oraz polskich oficerów z tzw. «ukraińskiej listy katyńskiej». Chcąc pomóc w kultywowaniu tradycji polskich, polskiego języka i historii Małopolska przekazała dla Polonii, między innymi z wymienionego już wcześniej przez mnie obwodu iwanofrankowskiego, podręczniki oraz pomoce dydaktyczne do nauki języka polskiego, a także sprzęt potrzebny do utrzymania polskich mogił na cmentarzu w Czarnym Lesie (Pawelcze).

– Panie Marszałku, historia to oczywiście nasza przeszłość, ale wspólną historię tworzymy



też dziś, poprzez wzajemne codzienne relacje, nawet te najbardziej prozaiczne i przyziemne. A może to one są najistotniejsze. Zatem co Małopolska może zaoferować przyjeżdżającym do nas obywatelom Ukrainy i czego w zamian od nich oczekuje?

– W tej kwestii mogę jedynie wypowiadać się jako mieszkaniec naszego województwa, a w znacznie mniejszym stopniu jako wicemarszałek, albowiem Urząd Marszałkowski nie jest tutaj stroną. Mam na myśli po prostu to, że rynek pracy sam reguluje popyt i podaź w zakresie pewnych rozwiązań. Szacuje się, że w Małopolsce co piąty pracownik pochodzi z Ukrainy. Sądzę, że takie branże jak rolnictwo, budownictwo, przetwórstwo dostałyby już dawno zadyszki z braku rąk do pracy, gdyby nie pracownicy ze wschodu. Żałuję bardzo, że nie doczekaliśmy się jeszcze uregulowań prawnych w zakresie nostryfikowania dyplomów ukraińskich lekarzy i pielęgniarek chcących pracować w Polsce. Ale w tej materii sprawy są nieco bardziej skomplikowane, ponieważ, jak to bywa w różnych państwach, tak i w tym przypadku pojawiają się zbyt duże różnice programowe występujące w obu systemach kształcenia. Mam jednak nadzieję, że w tej materii pojawią się procedury dające szansę na zatrudnienie w polskich szpitalach choćby średniej kadry medycznej. Nie posiadam jednak żadnych wątpliwości co do znajomości języka polskiego przez potencjalnych pracowników pochodzących, w szerokim rozumieniu tego słowa, zza wschodniej granicy. Mam zwłaszcza na myśli ludzi o wyższych ambicjach i aspiracjach. Dobra znajomość języka polskiego w mowie i piśmie byłaby dla mnie jako dla pracodawcy sprawą kluczową.

– Chciałbym jeszcze na koniec naszej rozmowy wrócić do tematu polskich towarzystw chroniących pod swoimi skrzydłami Ukraińców legitymujących się polskim pochodzeniem, polskimi korzeniami. Czy Pan Marszałek byłby skłonny przyjąć zaproszenie na spotkanie z Polakami mieszkającymi w obwodzie wołyńskim?

– Oczywiście, myślę, że takiemu zaproszeniu nie sposób byłoby odmówić i z wielką przyjemnością oraz radością taką wizytę wpisałbym do swojego kalendarza.

– Zatem, jak mniemam, żadne polskie towarzystwo z Łucka na Wołyniu, z którymi mam przyjemność współpracować, nie będzie miało mi za złe, jeśli już teraz pozwolę sobie Pana na Wołyn zaprosić. Dziękuję bardzo za rozmowę.

– Dziękuję także.

Rozmawiała Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK, nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

За межею, по сусідству, найближче – це, безсумнівно, найвлучніші й найбільш докладні визначення для опису чогось близького, як у топографічному, так і ментальному плані.

ським східним кордоном, була надзвичайно емоційною, перепоვნеною спогадами, роздумами і також надією. І ніколи не було такого, щоби, перебуваючи в Україні, я не поклав квіти і не схилився з пошаною до пам'ятників, споруджених на честь і в пам'ять загиблих поляків. Завжди одним із найважливіших пунктів кожної поїздки є покладання вінка – як доказ пам'яті – у місцях гібелі співвітчизників. От наприклад, на кладовищі польських офіцерів у Биківні. Як відомо, лісок поблизу – це місце поховання жертв масових вбивств українського населення та польських офіцерів із так званого Українського катинського списку. Бажаючи допомогти культивувати польські традиції, польську мову та історію, Малопольща передала Полонії, зокрема вже зі згаданої мнюю раніше Івано-Франківської області, підручники та допоміжні матеріали для вивчення польської мови, а також приладдя, потрібне для догляду за польськими могилами на кладовищі в Чорному лісі (Павелче).

– Пане маршалку, історія, звісно, це наше минуле, але ми і сьогодні творимо нашу спільну історію, зокрема шляхом взаємних буденних відносин, навіть цих найбільш прозаїчних та приземлених. А, може, вони і є найважливішими? Отож, що Малопольща може запропонувати громадянам України, які приїжджають до регіону, й чого вона очікує від них взамін?

– На це запитання я можу відповісти лише як житель нашого воєводства, натомість у набагато меншій мірі як віце-маршалок, адже правління воєводства не є тут однією зі сторін. Я маю на увазі те, що ринок праці сам регулює попит і пропозицію у сфері певних рішень. Вважається, що в Малопольщі кожен п'ятий працівник – з України. Я думаю, що такі галузі, як будівництво, переробна промисловість, давно би задихнулися через нестачу робочих рук, якби не працівники зі сходу. Мені дуже шкода, що ми ще не дочекалися юридичного врегулювання питання визнання дипломів українських лікарів та медсестер, які бажують працювати в Польщі. Але в цій матерії справи дещо більш ускладнені, адже, як це буває в різних державах і в нашому випадку теж, спливають нагору занадто велика різниця у програмах, притаманних двом освітнім системам. Проте я маю надію, що в цьому питанні з'являться відповідні процедури, які дадуть шанс працевлаштувати в польських лікарнях принаймні середні медичні кадри. При цьому в мене немає жодних сумнівів щодо володіння польською мовою потенційними працівниками, у широкому розумінні цього слова, з-за східного кордону. Я маю на увазі людей із більшими амбіціями та прагненнями. Для мене як для працевдавця хороший рівень знань розмовної та письмової польської мови був би ключовим.

– Насамкінець нашої розмови я хотіла би повернутися до теми польських товариств, які зібрані під свої крила українців, що мають польське походження, польські корені. Чи Ви схильні прийняти запрошення на зустріч із поляками, які проживають у Волинській області?

– Авжеж, і думаю, що від такого запрошення не можна відмовлятися, і з великою радістю і приємністю таку поїздку вписав би у свій робочий календар.

– Отже, як думаю, жодне польське товариство з Луцька на Волині, з якими я маю честь співпрацювати, не буде проти, якщо я вже зараз дозволю собі запросити Вас на Волинь. Красно дякую за розмову.

– Дякую і Вам.

Розмовляла Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК, учителька, скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG

Polak z Krzemieńca

W przededniu Święta Niepodległości Polski, członkowie Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu będą życzyli wszystkiego najlepszego jubilatowi Henrykowi Jaśkiewiczowi.

Henryk Jaśkiewicz osiągnął wiek szacowny, a zarazem jubileuszowy – 10 listopada będzie obchodził 80 lat. Z tej wspaniałej okazji pragniemy życzyć mu dużo zdrowia, mocy ducha, wytrwałości w trudnych chwilach, zrozumienia ze strony bliskich osób oraz wszelakich łask Bożych na dalsze lata życia. Należy mu też w tym dniu tradycyjne «Sto lat!».

80 lat to piękny wiek i warto przypomnieć niektóre ważne okresy życiowych dróg pana Henryka. Po pierwsze, jest to człowiek «starej daty» w dobrym znaczeniu tego określenia. W jego pokoju na stoliku w otoczeniu kwitnących wazonów zawsze stoi figurka Marszałka Józefa Piłsudskiego, a na ścianie, nad ślubnym portretem rodziców, Marii z domu Stankiewicz i Józefa Jaśkiewiczów, wisi Orzeł Biały.

Pan Henryk za rządów sowieckich obejmował różne stanowiska, ale nigdy nie zmienił swoich przekonań i wyznania. Kiedy w końcu lat 80. zaczęła się pierestrojka, pan Henryk został pomysłodawcą, a następnie również wykonawcą remontu i otwarcia kaplicy Moczulskich na cmentarzu w Krzemieńcu oraz budowy pod Górą Krzyżową pierwszego w regionie pomnika profesorów Liceum Krzemienieckiego i innych Polaków pomordowanych przez nazistów.

W 1989 r. na pierwszym założycielskim zebraniu Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego został wybrany jego skarbnikiem. Sprawował tę funkcję przez cztery lata. Swoim autem zawsze służył w dalszych wyjazdach, np. do Netiszyna po rzeczy przekazywane dla Towarzystwa przez dyrekcję Energoopolu lub podwoził przyjezdnych Polaków do różnych miejscowości. Nasi księża zawsze byli serdecznie przyjmowani w domu państwa Jaśkiewiczów i znajdowali tu pomoc.

Nastąpił czas, kiedy zabraliśmy się za odnowienie tzw. cmentarzyka polskiego we wsi Kimnatka, gdzie zostało pochowanych 72 żołnierzy polskich oraz pięciu żołnierzy Symona Petlury poległych w bitwie z bolszewikami w lipcu 1920 r. Było to miejsce sponiewierane i zapomniane. Członkowie Towarzystwa wraz z księdzem Władysławem Iwaszczakiem postanowili przywrócić temu miejscu należyty powagę. I znowu pan



Henryk codziennie przemierzał swoim autem 20 km tam i z powrotem, dowożąc pracowników i potrzebne materiały. Uroczyste otwarcie odnowionego cmentarzyka polskiego we wsi Kimnatka odbyło się 1 sierpnia 2010 r.

Co roku liczną delegacją odwiedzamy te miejscowości. Teraz też wybieramy się tam razem: będziemy składali najszczęśliwsze życzenia panu Henrykowi Jaśkiewiczowi z okazji 80. rocznicy urodzin.

Rodzina i przyjaciele z Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej im. Juliusza Słowackiego
Na foto: Henryk Jaśkiewicz z siostrzeńcem Tadeuszem Kościuczykiem

Поляк із Кременця

У переддень свята Незалежності Польщі члени Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького у Кременці вітатимуть Генріха Яськевича з днем народження.

Пілсудського, а на стіні, над весільним портретом батьків, Марії з дому Станкевич і Юзефа Яськевича, висить Білий Орел.

Пан Генріх за радянських часів займав різні посади, але ніколи не зраджував своїх переконань і віри. Коли наприкінці 80-х років розпочалася «перестройка», пан Генріх виступив з ініціативою відкриття каплиці Мочульських на кременецькому кладовищі, а також побудови під Хрестовою горою першого в регіоні меморіалу професорів Кременецького ліцею та інших поляків, яких закатували нацисти, а пізніше власноруч взявся за роботу.

У 1989 р. на установчих зборах Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького його обрали казначеєм. Цю роботу він виконував протягом чотирьох років. На автомобілі pana Генріха ми завжди їздили в далекі подорожі, наприклад до Нетішина, за речами, які передавала товариству дирекція фірми «Енергопол». Він також підвозив приїжджих поляків до різних сіл і містечок. Наших священиків завжди щиро приймали в домі Яськевичів та надавали їм допомогу.

Настав час, коли ми взяли за відродження так званого польського кладовища в селі Кімнатка, де поховані 72 польських воїни і п'ятеро солдатів Петлюри, які полягли в битві з більшовиками в липні 1920 р. Це місце було сплюндроване й забуте. Члени товариства разом з отцем Владиславом Іващакем вирішили віддати йому належну шану. І знову пан Генріх щодня долав своїм автомобілем 20 км туди й назад, підвозячи працівників і доставляючи необхідні матеріали. Урочисте відкриття меморіалу поблизу Кімнатки відбулося 1 серпня 2010 р.

Численною делегацією ми кожного року відвідуємо ці місця. Цьогоріч знову вирушаємо туди разом: будемо вітати pana Генріха Яськевича з нагоди 80-річного ювілею.

Родина і друзі з Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького
На фото: Генріх Яськевич із племінником Тадеушем Костючком

Ковельські учні змагалися в конкурсі знань про Яна Павла II

Po raz kolejny w Szkole Polskiej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu odbył się konkurs wiedzy o Janie Pawle II. W tym roku uczestniczyło w nim dziewięcioro uczniów w wieku 13–16 lat.

Całe wydarzenie składało się z trzech części: najpierw uczniowie odpowiadali na pytania, potem ich zadaniem było opowiedzieć historię z życia Jana Pawła II i w końcu troje finalistów musiało odpowiedzieć na kolejne pytania o Ojcu Świętym.

Nagrodę za III miejsce otrzymała Anastasiya Wyndiuk, za II – Anton Herka i za I – Mykoła Ostapczuk. Uczestnicy wykazali się dobrą wiedzą o życiu Jana Pawła II i byli bardzo aktywni podczas konkursu. Wszyscy uczniowie otrzymali dyplomy i prezenty, które będą dobrą pamiątką o konkursie naszego Wielkiego Rodaka.

Anatolij HERKA,
Towarzystwo Kultury Polskiej w Kowlu



У польській школі, що діє при Товаристві польської культури в Ковелі, відбувся конкурс знань про Яна Павла II. Цьогоріч у ньому взяли участь дев'ятеро учнів віком 13–16 років.

Захід складався з трьох частин: спочатку учні відповідали на запитання, потім розповідали історії з життя Яна Павла II, і наприкінці троє фіналістів давали відповіді на додаткові запитання про Папу Римського.

Нагороду за III місце отримала Анастасія Виндюк, за II – Антон Герка і за I – Микола Остапчук. Учасники продемонстрували високий рівень обізнаності з біографією Яна Павла II й були дуже активні під час конкурсу. Всі учні одержали дипломи й подарунки, які стануть доброю згадкою про конкурс, присвячений великому полякові.

Anatolij HERKA,
Товариство польської культури в Ковелі

Rok 1932: rówieńska Hasmonea znowu mistrzem

1932 рік: рівненська «Гасмоней» – знову чемпіон

W rozgrywkach klasy A Wołyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej w 1932 r. na starcie uczestniczyło osiem klubów. W pierwszej kolejce wyłoniono trzy drużyny pretendujące do tytułu mistrza Wołynia. Przed rozpoczęciem następnego etapu zmagania na koncie każdej ekipy było po 5 zwycięstw oraz po 10 punktów.

Liderami rozgrywek stały się mistrz Wołynia, czyli Hasmonea z Równego, Wojskowy Klub Sportowy z Równego oraz debiutant – Policjany Klub Sportowy z Łucka. Każda z tych drużyn zaliczyła jedno zwycięstwo oraz jedną przegraną w meczach z dwoma pozostałymi faworytami: rówieńscy wojskowi zwyciężyli z łuckimi policjantami (2:1), ale przegrali z Hasmoneą (1:3), z kolei Hasmonea przegrała z PKS Łuck (0:2). W meczach z pozostałymi rywalami te drużyny odniosły po cztery zwycięstwa oraz po jednej przegranej.

W drugiej kolejce rówieńska Hasmonea pokonała łuckich policjantów oraz rówieńskich wojskowych po raz drugi zdobywając tytuł mistrza Wołynia. PKS Łuck zwyciężył z WKS Równe, zajmując drugie miejsce. Łuckiej drużynie nie przeszkodziło nawet to, że spóźnienie na mecz z Sokolem zostało jej zaliczone jako porażka. Mecz w tym dniu w końcu się odbył, ale został uznany jako towarzyski. PKS Łuck odniósł w nim zwycięstwo (3:0).

Tabela ligowa ukazała się w czasopiśmie «Echo Wołyńskie». Na jego łamach można było również przeczytać krótką opinię o każdej drużynie klasy A (te opinie w trakcie opracowania czasopisma zostały zanotowane przez autora po ukraińsku, a następnie przetłumaczone na polski – tłum.):

«Hasmonea (Równe). Tegoroczny mistrz grał ze zmiennym szczęściem. Drużyna wykazuje wielkie ambicje i chce wygrać. Gra ostro i brutalnie. Sędziowie mieli wiele kłopotów z odnotowaniem piłkarzy, którzy popełniali dużo fauli. Liderem na boisku stał się środkowy napastnik (Pejsach Feldman – aut.), który swoim przykładem motywował zawodników do gry. Drużyna ma dobre uzupełnienie z innych klubów. Jest bardzo dobrze sytuowana finansowo.

PKS Łuck. Drużynę tę cechuje czysta gra, szybkość przerzucania akcji na skrzydła, unikanie zbędnych dryblingów, a zachowanie się zawodników na boisku jest bardzo dobre. Zespół na publiczności wywarł bardzo miłe wrażenie. Najskuteczniejszym okazał się bramkarz (Wiktor Dołżański – aut.), który swoją postawą przyczynił się do sukcesów drużyny.

WKS Równe. Drużyna silna fizycznie. Prowadzi otwartą i ostrą grę. W ciągu sezonu dał o sobie znać brak treningu, jednak pod koniec była w najlepszej formie. Każdy gracz indywidualnie jest wartościowy. Gdyby mieli więcej szczęścia i lepszego bramkarza, byłiby pewnym kandydatem do tytułu mistrza Okręgu.

WKS Łuck. Gra jest nierówna i niestabilna. Pod względem technicznym jest dobra. (...) Ze strony fizycznej bardzo słaba. Zachowanie na boisku jest poprawne. Najlepszy w drużynie jest bramkarz (Igor Kunakov – aut.).

PKS Równe. Przykro nam pisać o tej drużynie. Najwięcej fauli, najmniej dyscypliny w grze. Gra zawsze wyglądała tak, jakby grano na rozkaz. Mało ambicji do walki. Pod względem technicznym zespół jest rzeczywiście dobry, ale każdy piłkarz prowadzi swoją grę, choć nie zawsze to sobie uświadamia. Najlepsza część drużyny to obrona.

Sokół Równe. Najradośniejsza drużyna okręgu. Wygrywali i przegrywali z humorem. Najlepsza kondycja fizyczna. Drużyna pracowita i osiągała czasem nieoczekiwane wyniki. (...) Słabo sytuowana finansowo. Najlepszym w drużynie i w Okręgu jest lewy napastnik Walek, dobrzy są także obrońcy i bramkarz.

Hasmonea (Kowel). Drużyna ta na swoim boisku czuje się wyjątkowo dobrze. Piasek, w którym grzeźli przeciwnicy, pomagał kowelskiej drużynie w zdobywaniu tych cennych punktów, które pozwoliły na utrzymanie się w klasie A. Na innych, normalnych boiskach drużyna ta grała



tak prymitywnie i tak nieudolnie, że musiałaby zostać cofnięta do klasy B (kowelska Hasmonea zdobyła na swoim boisku pięć zwycięstw, ale na wyjeździe przegrywała wynikiem 0:5, 0:7, a nawet 0:10 – aut.). Dużo fauli. Jeszcze więcej krzyków na boisku.

WKS Dubno. Drużyna słaba. Przegrywała nawet dwucyfrowym wynikiem. W rywalizacji dało się zauważyć słabe wykształcenie techniczne i brak zgrania na boisku. Żadnych zalet. Zauważalny jest brak sił. Cofnięcie do klasy B jest zasłużone».

W walkach o wejście do Ligi Hasmonea tradycyjnie rywalizowała z mistrzami Lublina i Łwowa. Jako pierwsze odbyły się mecze z lubelskim WKS Unja. W Lublinie mecz zakończył się remisem (2:2), a w Równem Unja zwyciężyła (1:0). Jednak dwa kolejne mecze zakończyły się dla Hasmonei wynikiem 0:3, ponieważ jej rywalom przyznano walkower.

Ten sam los spotkał wołyńskiego mistrza także w ostatnim meczu przeciwko drużynie Polonia z Przemyśla. Piłkarze Polonii wygrali 2:1, ale w tabeli został wpisany wynik 3:0. Jedyne wyniki gry w Przemyślu (8:0) nie zostały uznane. Nie udało się nam wyjaśnić, dlaczego doszło do uznania tych wyników. Ale nawet gdyby wpisano je do tabeli ligowej, nie zmieniłoby to pozycji Hasmonei.

Ciekawym wydarzeniem, w którym uczestniczył mistrz Wołynia, były cztery mecze żydowskich klubów w Warszawie. Pierwszy mecz przeciwko warszawskiej drużynie Makkabi skończył się remisem (0:0), w drugim rówieńska Hasmonea przegrała z klubem Hakoach z Łodzi (1:4) i zajęła w końcu czwarte miejsce.

Mistrzem klasy B stała się Hasmonea z Łucka, która w meczu finałowym pokonała Hakoach z Równego. Do klasy A, która w 1933 r. liczyła już dziewięć klubów, awansowały obydwie drużyny.

Wśród towarzyskich meczów rozegranych w tym roku wyodrębnimy mecz reprezentacji Wołynia przeciwko reprezentacji województwa poleskiego – w Brześciu; trwała walka o Puchar Granic Kresowych. Wołyński zespół zwyciężył 2:1, a bramki dla drużyny strzelili Stanisław Baranowski z PKS Łuck oraz Bolesław Walek z Sokola.

7 września odbyło się walne zebranie Wołyńskiego OZPN. Jego nowym prezesem wybrano pułkownika Bronisława Prugara-Ketlinga. Były prezes, nadkomisarz policji Antoni Zarzycki oraz major Gustaw Madzia zostali wiceprezesami, a Józef Szewczyk pozostał kapitanem okręgu.

W 1932 r. do Wołyńskiego OZPN należało 29 klubów z Równego, Łucka, Kowla, Dubna, Krzemieńca, Włodzimierza Wołyńskiego, Kostopola i Korca.

Serhij HRUDNIAK

Na zdjęciu: Drużyna Sokół Równe oraz PKS Łuck. Foto z archiwum Michała Zelenowa, piłkarza PKS Łuck w latach 1931–1939, udośćnił jego syn – Jarosław Zelenow.

Na start zmagania w klasie A Wołyńskiego okręgowego związku futbolu w 1932 r. wийшли вісім команд. Протягом першого кола визначились три головні претенденти на чемпіонство Волині, які прийшли до проміжного фінішу, маючи в активі по 5 перемог і 10 пунктів кожен.

«Сокіл» (Рівне). Найвеселіша команда округу. Виграла та програвала з гумором. Найкраще продемонструвала спортивну форму. Команда pracowita й досягала часом несподіваних для публіки результатів. (...) Матеріально малозабезпечена. Найкращий і найвправніший у команді та в окрузі лівий нападник Валек, добрий оборона й воротар.

«Гасмоней» (Кowel). Ця команда почувається винятково добре на власному полі. Пісок, у якому грузили гравці суперника, допомагав кowelській команді здобувати ті цінні пункти, які дозволили утриматись у класі A. На інших, нормальних, полях ця команда проявляла такий примітивізм гри, таку бездарність, що може бути зарахована до класу B (kowelська команда здобула вдома п'ять перемог, але в гостях програвала з рахунком і 0:5, і 0:7 і навіть 0:10, – авт.). Багато фолів. І ще більше криків на полі.

WKS (Dubno). Слабка команда. Програла навіть із двоцифровим результатом. Намагаючись суперничати технічно, демонструвала дуже примітивну зіграність. Жодних переваг. Помітна відсутність сил. Закономірне пониження до класу B».

У змаганнях за вийхід до ліги суперниками «Гасмоней» традиційно були чемпіони Люблін та Львова. Спочатку відбулися поєдинки з люблінським WKS «Унія». У Любліні матч закінчився нічиєю (2:2), але в Рівному «Унія» перемогла (1:0). Проте згодом в обох матчах «Гасмоней» отримала по 0:3 без боротьби.

Така ж доля спіткала волинського чемпіона і в останньому матчі проти команди «Полонія» (Перемишль). Ту гру перемишляни виграли (2:1), але в турнірну таблицю записали інший результат – 3:0. І тільки результат гри в Перемишлі (8:0) не скасували. Чому були скасовані результати трьох поєдинків, з'ясувати не вдалося. Але навіть, якби в таблицю увійшли пункти, отримані «Гасмонеею» в матчах, підсумкове становище команди не змінилося б.

Ще одним цікавим турніром для волинського чемпіона став «чотири-матч» єврейських команд у Варшаві. В першій грі рівненська «Гасмоней» зіграла з результатом 0:0 проти «Маккабі» з Варшави. У другій грі рівняни програли клубу «Гакоах» із Лодзі (1:4) і в підсумку посіли четверте місце.

Переможцем класу B стала «Гасмоней» з Луцька, яка у фіналі здолала «Гакоах» із Рівного. Але до класу A, який нараховуватиме вже дев'ять команд, на наступний рік вийшли обидві команди.

Із товаришеских поєдинків того року згадаємо гру збірної Волині проти збірної Польського воєводства в Бресті за Кубок кордонів кресових. Волиня перемогла з рахунком 2:1, голи забили Станіслав Барановський із PKS Луцька та Болеслав Валек із «Сокола».

7 вересня відбулися загальні збори Волинського округового związku футболу. Новим футбольним керманічем воєводства став полковник Bronisław Prugara-Ketling. Посади віце-президентів обійняли колишній президент, надкомісар поліції Антоній Зажицький та майор Gustaw Madzia. Юзеф Шевчик і далі залишався капітаном футбольного округу.

У 1932 р. членами Волинського ОСФ були 29 клубів із Рівного, Луцька, Kowel, Dubna, Kremenca, Володимира-Волинського, Kostopola і Korca.

Сергій ГРУДНЯК

На фото: Команда «Сокіл» із Рівного та PKS Луцька. Фото з архіву Міхаїла Зеленова, гравця PKS Луцька в 1931–1939 рр. Знімок надав син футболіста Ярослав Зеленов.

Катастрофа будowlana w ośrodku nuklearnym w Korei Północnej. Setki ofiar

Supermyśliwce F-35, morskie drony, działa laserowe, bomby termojądrowe są co prawda powodem do dumy dla rządów, jednak coraz mniej jest okazji, aby ich użyć. Powszechna jest wiedza, że wojna światowych mocarstw doprowadzi do zbiorowego samobójstwa, a nie do panowania nad terytorium przeciwnika. Dziś walka nie toczy się o ropę, a o dane; orężem zaś są informacje i nowe technologie.

«Jeśli chcesz pokoju, szukaj się do wojny». Ta łacińska sentencja przez wieki przyświecała królom i rządóm na całym świecie. Może się wydawać, że w XXI wieku niewiele się zmieniło. Jak słycać z wypowiedzi ministrów obrony na wszystkich kontynentach, reguła «Si vis pacem, para bellum» jest nadal uzasadnieniem wydatków zbrojeniowych. Według Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem nakłady na broń poniesione przez Stany Zjednoczone w 2016 roku wyniosły 611,2 miliardów dolarów, Chiny wydały 215,7 miliardów, a Rosja 69,2 miliardy. Podobną kwotę jak Rosja przeznaczyła Arabia Saudyjska.

Zbrogają się wszyscy, duzi i mali. Nawet państwo-miasto, Singapur, w wydatkach na uzbrojenie prześcignęło blisko czterdziestomilionowy kraj jakim jest Polska.

Gazeta.pl

Будівельна катастрофа в ядерному центрі Північної Кореї. Сотні жертв

«У Північній Кореї обвалився тунель на базі, де проводяться ядерні випробування», – повідомили японські ЗМІ.

Обвалився будівельний тунель на військовій базі Пунгері в Північній Кореї, де відбуваються ядерні випробування. За повідомленням «Yahoo News», що посилається на інформацію японського телеканалу «Asahi», загинули 200 осіб, котрі працювали на будівництві тунелю. Тунель знаходиться приблизно за 80 км від кордону з Китаєм.

Точна дата інциденту невідома. Доступ до джерел інформації в Північній Кореї ускладнений.

За повідомленнями «The Telegraph», сто працівників загинули, коли обвалилася одна з частин тунелю. Чергові сто осіб, ймовірно, загинули, коли вирушили на порятунок і обвалилися наступний фрагмент тунелю.

В останні місяці Пхеньян розпочав широкомасштабні балістичні випробування, а у вересні провів найбільший ядерний навчальний запуск. Президент США Дональд Трамп грозив повним знищенням Кореї, якщо вона загрожуватиме Сполученим Штатам Америки.

Gazeta.pl

Cyberataki będą uznane za akty wojny. Będzie możliwa odpowiedź bronią konwencjonalną

Unia Europejska zakwalifikuje cyberataki jako akty wojny – wynika ze wstępnych wersji dokumentów dyplomatycznych, które wyciekły do mediów. Według analityków podłożem mogą być ostatnie prowokacyjne, związane z cyberatakami deklaracje Korei Płn. oraz Rosji.

Dokument ma zawierać zapis wskazujący na możliwość odpowiedzi na cyberataki za pomocą broni konwencjonalnej w przypadkach obejmujących «najgorsze okoliczności».

W sposób szczególny dokument koncentruje się na cyberatakach inicjowanych przez aktorów państwowych, zwłaszcza takich, na których celowniku znajduje się infrastruktura krytyczna.

Według mediów jego powstanie stawia kierunek obrony przez Unię Europejską w jednej linii z tym, jaki definiuje dla swoich działań NATO, które podjęło już decyzję o traktowaniu zagrożeń w cyberprzestrzeni na równi z innymi, które mogą teoretycznie przyczynić się do uruchomienia procedury z tzw. Artykułu 5, który aktywizuje wspólnotę obronnościową Sojuszu.

Niezależna.pl

Кібератаки визнають актом війни. Буде можливість відповіді конвенційною зброєю

Європейський Союз кваліфікуватиме кібератаки як акти війни – такі висновки можна зробити з низки дипломатичних документів, які потрапили в руки ЗМІ. На думку аналітиків, основою для них могли стати останні пов'язані з кібератаками заяви Північної Кореї та Росії.

Один із документів містить пункт, де згадується про можливість дати відповідь на кібератаки конвенційною зброєю «за найгірших умов».

Особливо детально документ зосереджений на кібератаках, ініційованих державними гравцями, зокрема на кібератаках, які спрямовані проти критичної інфраструктури.

На думку мас-медіа, створення такого документу демонструє, що напрямок, обраний Європейським Союзом, відповідає головній лінії, визначеній для діяльності НАТО, яке вже прийняло рішення трактувати загрози із кіберпростору на рівні з іншими загрозами. Це теоретично може призвести до застосування процедури із 5-ї статті, яка надає змогу ширшого застосування оборонних дій Альянсу.

Niezależna.pl

2017 | NATO SCOPE

Śmigłowce przyszłości NATO

Temat wspólnych badań USA i NATO związanych z programem amerykańskiego śmigłowca przyszłości Future Vertical Lift (FVL) poruszono podczas konferencji Combat Helicopter która odbyła się w Krakowie. Działania NATO Industry Advisory Group (NIAG) związane z określeniem zdolności niezbędnych następnej generacji śmigłowców NATO są obecnie integrowane z pracami nad amerykańskim programem FVL, który docelowo ma doprowadzić nie tylko do stworzenia następcy śmigłowców wielozadaniowych Black Hawk i uderzeniowych Apache, ale stworzyć koncepcje dla całej floty maszyn pionowego startu.

NATO nie tylko z zainteresowaniem obserwuje ten proces ale staje się jego uczestnikiem. NATO Industry Advisory Group współfinansuje obecnie dwuletni program zespołu ekspertów Next Generation Rotorcraft Capability (NGRC) w ramach NATO Joint Capability Group Vertical Lift (JCGVL). Celem programu jest identyfikacja potrzeb w zakresie operacji, technologii i zastosowań wroplatów i maszyn pionowego startu w celu wypracowania zintegrowanych zdolności następnej generacji maszyn.

Docelowo FVL ma obejmować rozwój pełnej gamy maszyn: od lekkich i średnich wielozadaniowców, poprzez maszyny uderzeniowe i rozpoznawcze po ciężkie pionowzloty transportowe. Oznacza to stopniową rewolucję we wszystkich klasach śmigłowców a być może również zastąpienie części lżejszych samolotów transportowych i specjalnych.

Defence24.pl

Вертольоти майбутнього НАТО

Тему спільних навчань США і НАТО, пов'язаних із програмою американського вертольоту «Future Vertical Lift» (FVL), порушили під час конференції «Combat Helicopter», яка пройшла у Кракові. Діяльність «NATO Industry Advisory Group» (NIAG), пов'язана із визначенням здатності, необхідної для наступної генерації вертольотів НАТО, зараз інтегрована з роботами над американською програмою FVL. Її мета – не тільки створення вертольотів для багатьох завдань «Black Hawk» і ударних «Apache», а також розробка концепції для всього парку машин, що стартуватимуть вертикально.

NATO не лише спостерігає за цим процесом, але стає його учасником. «NATO Industry Advisory Group» зараз спільно фінансує дворічну програму команди експертів «Next Generation Rotorcraft Capability» (NGRC) у рамках «NATO Joint Capability Group Vertical Lift» (JCGVL). Програма покликана визначити потреби у сфері операції, технології та застосування вертольотів і машин із вертикальним стартом для вироблення інтегрованих винь наступної генерації машин.

Мета FVL – розвиток цілої низки машин: від легких і середніх для багатьох завдань, включаючи ударні та розвідувальні машини, до важких транспортних, які можуть стартувати вертикально. Це ступенева революція в усіх класах вертольотів і, можливо, заміна частини транспортних і спеціальних літаків.

Defence24.pl

Amerykanie poderwali myśliwce. Eskortowały rosyjskie «niedźwiedzie»

Amerykańskie myśliwce F-18 poderwały się z pokładu lotniskowca USS Ronald Reagan i eskortowały dwa rosyjskie bombowce Tu-95, które zbliżyły się do tego okrętu – podał portal amerykańskiej telewizji CNN.

To nie pierwszy incydent z udziałem rosyjskich maszyn. Tu-95 zbliżyły się do lotniskowca na odległość 80 mil (około 130 km). Lotniskowiec USS Ronald Reagan, z którego pokładu wystartowały F-18, przebywa w zachodniej części Pacyfiku w związku z planowaną, dziesięciodniową, azjatycką wizytą prezydenta USA Donalda Trumpa, która rozpoczęła się od wizyty w Japonii 5 listopada. W zeszłym tygodniu dołączyły do tego okrętu lotniskowce USS Nimitz i USS Theodore Roosevelt.

Tvn24

Американці підняли винищувачі. Вони ескортували російських «ведмедів»

«Американські винищувачі F-18 піднялися з борту авіаносця ВМС США «Рональд Рейган» та ескортували два російські бомбардувальники Tu-95, які наблизилися до цього корабля», – повідомив портал американського телеканалу «CNN».

Це не перший інцидент за участю російських машин. Tu-95 наблизилися до авіаносця на відстань 80 миль (близько 130 км). Авіаносець ВМС США «Рональд Рейган», із борту якого стартували F-18, перебуває у західній частині Тихого океану у зв'язку із запланованим десятиденним візитом президента США Дональда Трампа, що розпочався з відвідин Японії 5 листопада. Минулого тижня до цього корабля долучилися авіаносці ВМС США «Німіц» і «Теодор Рузвельт».

Tvn24

Litwa wzmacnia obronę przeciwlotniczą

Litwa kupuje norweski system obrony przeciwlotniczej średniego zasięgu NASAMS (Norwegian Advanced Surface to Air Missile System). Litewski minister obrony Raimundas Karoblis podpisał umowę w tej sprawie. Litwa zapłaci za NASAMS 110 mln euro.

Obrona powietrzna jest jednym z najsłabszych punktów w obronności krajów bałtyckich.

Litwa, Łotwa i Estonia posiadają obecnie jedynie systemy obrony przeciwlotniczej krótkiego zasięgu – 3–5 kilometrów. Norweskie rakiety mają zasięg kilkudziesięciu kilometrów i mogą zwalczać cele powietrzne na wysokości do 15 kilometrów.

Na Litwie rozważana jest też możliwość obrony przestrzeni powietrznej kraju rakietami Patriot.

W przyszłym roku budżet obronny Litwy po raz pierwszy ma osiągnąć 2 proc. PKB i wyniesie 873 mln euro.

Rzeczpospolita

Литва зміцнює протиповітряну оборону

Литва придбає норвезьку систему протиповітряної оборони середньої дальності NASAMS («Norwegian Advanced Surface to Air Missile System»). Литовський міністр оборони Раймундас Каробліс підписав відповідний договір. Литва заплатить за NASAMS 110 млн євро.

Протиповітряна оборона – це одна із найслабших ланок в обороні Балтійських країн.

Литва, Латвія та Естонія мають системи протиповітряної оборони короткого діапазону (3–5 км). Норвезькі ракети мають діапазон кількадесят кілометрів і можуть вражати повітряні цілі на висоті до 15 км.

У Литві також оцінюють можливість оборони повітряного простору країни ракетами «Patriot».

У наступному році бюджет Литви на оборону вперше повинен досягнути рівня 2 % ВВП і становитиме 873 млн євро.

Rzeczpospolita

Rosja szykuje testy nowej rakiety międzykontynentalnej

Rosja szykuje się do testów nowej międzykontynentalnej rakiety balistycznej RS-28 Sarmat. Jak twierdzi strona rosyjska, jest ona gotowa do pokonania istniejących systemów obronnych – informuje brytyjski dziennik «The Times».

Gazeta zauważa, że wcześniejsze testy były wielokrotnie opóźniane ze względu na problemy z konstrukcją. Według źródeł rosyjskiego dziennika «Kommiersant» do próby rakiety, znanej na Zachodzie jako Satan-2, ma jednak dojść jeszcze przed końcem tego roku na kosmodromie Plesieck w północno-zachodniej Rosji.

Ważąca 100 ton i mająca zasięg ok. 10 tys. km rakietę może przenosić 16 głowic, co pozwoliłoby – według Zwiezdy, rosyjskiej stacji telewizyjnej należącej do ministerstwa obrony – na zniszczenie obszaru wielkości Francji lub Teksasu.

Rakietę ma rozpocząć dyżur bojowy w 2019 lub 2020 r., kiedy zostanie rozmieszczona w bazach w Krasnojarsku i Orenburgu. Ma zastąpić rakietę R-36M, znaną też jako RS-20W Wojewoda (w kodzie NATO SS – 18 Satan), znajdującą się w rosyjskim arsenale od połowy lat 70. zeszłego wieku.

RS-28 Sarmat jest elementem ogłoszonego w 2011 r. wartego 650 mld dolarów programu odnowienia strategicznego arsenału odstraszania nuklearnego i pocisków konwencjonalnych.

Źródła rosyjskie podają, że napędzana ciekłym paliwem nowa rakietę będzie znacznie skuteczniejsza od wszystkich analogicznych konstrukcji w kraju i za granicą, wyprzedzi pod tym względem najpotężniejszy do tej pory pocisk balistyczny – rakietę RS-20W Wojewoda.

Tvp.info

Росія готується до випробувань нової міжконтинентальної ракети

Росія готується до випробування нової міжконтинентальної балістичної ракети РС-28 «Сармат». За словами російської сторони, вона здатна подолати сучасні оборонні системи. Про це повідомляє британське видання «The Times».

Газета відзначає, що раніше тестування багато разів відклали через проблеми із будівництвом. За даними джерел російського видання «Коммерсант», випробування ракети, яку на заході охрестили «Satan-2», повинні відбутися ще цього року на космодромі Плесецьк у Північно-Західній Росії.

Ракета, вагою 100 т та із діапазоном ураження 10 тис. км, може переносити 16 боєголовок. За даними телеканалу російського міністерства оборони «Звезда», це уможливило знищення території, розміром із Францією чи Техасом.

Ракета повинна розпочати бойові чергування у 2019 або 2020 р., коли її розмістять на базах Красноярська та Оренбурга. Вона має замінити ракету Р-36М, відому також як РС-20В «Воевода» (у класифікації НАТО SS – 18 «Satan»), що перебуває на балансі Росії з середини 70-х років минулого століття.

Проектування РС-28 «Сармат» – це елемент оголошеної у 2011 р. програми відновлення стратегічного арсеналу ядерного залякування та традиційних ракет, вартістю 650 млн доларів.

Російські джерела повідомляють, що ракета на рідкому паливі буде набагато ефективнішою, ніж усі аналогічні російські та закордонні конструкції, зокрема, вона випередить найпотужнішу на сьогодні балістичну ракету РС-20В «Воевода».

Tvp.info

ПРАСА // РОБОТА



Вакансії у Ковельському міськрайонному центрі зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець	Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агроном	3 200	Здійснювати контроль за посівом рослин, озимини за внесенням добрив, гербіцидів. С(Ф)Г «Фасті», с. Любитів, вул. Кар'єрна, тел.: 0679334088	Водій автотранспортних засобів	7 000	Перевезення пасажирів і багажу, збереження грошової виручки від продажу квитків і здача грошей в касу. ТДВ «АТП 10706»	Інженер з охорони праці	4 640	Здійснювати контроль за додержанням чинного законодавства, правил, стандартів, норм, положень, інструкції з охорони праці, виробничої санітарії. Брати участь у перевірці технічного стану устаткування. Проводити інструктажі з охорони праці. Виробничий підрозділ «Радошинський кар'єр», філія «ЦУП»
Адміністратор (господар) залу	4 600	Зустрічає та консулює відвідувачів з питань надання послуг. Забезпечує їх ознайомлення з лотерейними акціями. Звертатись на вул. Незалежності, 101а, за тел.: 0681918950 (Ольга)	Водій автотранспортних засобів	3 750	Здійснювати перевезення вантажів автомобілями марки DAF, VOLVO на міжнародних маршрутах (Польща, Німеччина, Чехія, Литва). Заробітна плата + витрати на відрядження. Романом Анатолійович, тел.: 0676768486.	Інженер-будівельник	3 696	Планування проектних рішень, нагляд за будівництвом, оформлення технічної документації, забезпечення матеріалами будівельно-ремонтних робіт. Знання будівельних комп'ютерних програм. Ковельське МТМО
Бармен	3 200	Обслуговує споживачів: пропонує, показує, реалізує готові до споживання безалкогольні, слабоалкогольні напої, кондитерські вироби, закуски, страви. Готує обмежений асортимент алкогольних та безалкогольних напоїв, холодних і гарячих страв, закусок. Складає заявки та отримує напої, кулінарну продукцію та покупні товари. Забезпечує зберігання напоїв, кулінарної продукції та покупних товарів відповідно до термінів і режиму зберігання. Оформляє вітрини та прилавки, утримує їх у належному стані	Водій автотранспортних засобів	5 000	Виконувати перевезення деревини автомобілем КАМАЗ. Співбесіда, тел.: 0503786633	Інженер-програміст	6 000	Обслуговувати та контролювати роботу програмного забезпечення. Практичні навички програмування у 1С Бухгалтерії 7 версії. ТЗОВ «ВО «КОВЕЛЬСІЛЬМАШ»
Бармен	3 200	Реалізація напоїв, змішування напоїв, продуктів харчування, спецодягом забезпечується. Працювати в готелі «Алібі» с. Горидилець. Тел.: 0950422249 (Ірина Анатоліївна)	Водій автотранспортних засобів	3 200	Здійснювати вантажні перевезення автомобілями марки DAF, SCANIA, RENO по Україні та за кордон (Польща, Бельгія, Голландія, Іспанія). ТЗОВ «ТКА»	Інженер-проектвальник	3 200	Виготовлення проектів пожежної та охоронної сигналізації. ПП «ВОЛИНЬ-ПОЖСЕРВІС»
Брокер	5 000	Здійснювати декларування товарів, транспортних засобів, надавати послуги пов'язані із зовнішньоекономічною діяльністю підприємства та замовників. ТЗОВ «Еко-тара». Співбесіда, тел.: 985897144	Водій автотранспортних засобів	4 000	Перевезення вантажів за кордон. Своєчасна доставка до Європи. Утримання автомобіля у належному стані. Дотримання міжнародних стандартів перевезення. ТЗОВ «ЮК-ТРАНС»	Інспектор кредитний	4 000	Консультавання та залучення клієнтів. Оформлення пакету документів для надання кредиту. ТЗОВ «МІКРОКРЕДИТНИЙ ЦЕНТР БМ»
Брокер	3 200	Оформлення документів на транспортні засоби, що будуть виїжджати за межі України. «Агропромтехцентр», тел.: 0978041723	Водій навантажувача	3 600	Керувати краном, під час виконання робіт при навантаженні та розвантаженні. ТЗОВ «ВО КОВЕЛЬСІЛЬМАШ»	Касир торговельного залу	3 220	Здійснювати операції по прийняттю, обліку, видачі та збереженню грошей з обов'язковим дотриманням правил збереження. Працювати в супермаркеті «Колібрис»
Бухгалтер	3 200	Правильно і своєчасно нараховувати заробітну плату, допомога по тимчасовій непрацездатності, відпускні, здійснювати інші нарахування. ТДВ «АТП 10706»	Вулканізаторник	3 300	Проведення монтажу, демонтажу шин, балансування, викачування дисків (заправка «Укрпетроль», «Шиномонтаж»). Тетяна Олегівна, тел.: 0997884100	Коваль-штампувальник	4 800	Виконувати гаряче штампування деталей для сільськогосподарського обладнання на пресах. Навчання на виробництві. ТЗОВ «ВО «КОВЕЛЬСІЛЬМАШ»
Бухгалтер	3 200	Вести бухгалтерський облік на підприємстві, своєчасно складати фінансову звітність та нараховувати заробітну плату. КП «КОВЕЛЬРАЙКОМУНСЕРВІС»	Двірник	3 321	Прибирання вулиць міста. РЖКП-1	Комірник	4 500	Приймати на склад, зберігати та видавати товарно-матеріальні цінності. Працювати на вул. Володимирська, 87 супермаркет «Наш край». Домовлятися про співбесіду за тел.: 0978568239, 0509788212. Переносити товар вагою понад 25 кг
Вальник лісу	4 100	Здійснювати валку дерев, заготівлю хмизу, дров та інших сортментів із дрібного лісу і чагарнику бензомоторними пилами різних типів відповідно до встановлених стандартів і технічних умов. Очищати від бруду і залишків деревини бензопилу і додаткові пристосування. Підготувати робоче місце біля дерев, що спилиють, при одиночній валці дерев. ТЗОВ «К.П.Верес»	Директор комерційний	6 000	Здійснювати керівництво господарською діяльністю. ТЗДВ «КОВЕЛЬАГРОСПЕЦПОСТАЧ», Ярослава Адамович, тел.: 0979979386	Комплектувальник товарів	4 000	Комплектування запчастин до автотранспортних засобів відповідно до заявок. ПП «ТПК АРСЕН»
Вантажник	3 800	Працювати у магазині «Фокстрот». Прийом товару, виставлення його на вітрини, допродажна підготовка товару. Співбесіда, тел.: 0509606601	Доглядач	3 300	Догляд за тваринами (свині), рознесення їжі (або підвезення візком). Своєчасне прибирання місць (кліток) тварин. Віра Олексіївна, тел.: 0963618259. С(Ф)Г «Фасті», с. Любитів	Кондитер	3 250	Формувати тістечка, круасани, інші поштучні кондитерські та хлібобулочні вироби з борошняного тіста відповідно наданої рецептури та випікати. Графік роботи позмінний. Тривалість зміни: 18.00-06.00. ТЗОВ «ХЛІБ»
Верстатник деревообробних верстатів	3 500	Виконує операції свердління, фрезерування на верстатах з ручною подачею. Виготовляє та встановлює прості столярні вироби, деталі меблів та вбудованих меблів. Знає, розуміє і застосовує діючі нормативні документи, що стосуються його діяльності. Виконує налагодження цих верстатів. Підприємство з іноземними інвестиціями ТЗОВ «НЗК»	Економіст	3 200	Проводити оформлення договорів по фінансовій роботі, вести роботу по підготовці та оформленні тендерів, нараховувати заробітну плату. КЗ «КОВЕЛЬСЬКА ПОЛІКЛІНІКА»	Кухар	4 000	Приготування страв української традиційної кухні. Можливе проживання та харчування за рахунок роботодавця
Верстатник деревообробних верстатів	4 500	Виконує повздовжній та поперечний розріз пиломатеріалів із деревини м'яких порід. ТЗОВ «Укрдорс»	Експедитор	4 000	Здійснювати доставку та супровід вантажів продовольчої групи товарів згідно накладних при перевезенні в межах Волинської області. ТЗОВ «Сучасні дистрибуційні системи»	Ланцюгов'язальник	4 100	Зв'язує коротколіньцеві та довголіньцеві ланцюги під зварювання на ланцюгов'язальних автоматах різних типів із легованих марок сталі в холодному стані. Навчання на виробництві. ТЗОВ «ВО «КОВЕЛЬСІЛЬМАШ»
Верстатник деревообробних верстатів	5 000	Виконувати прості роботи з розпилюванням, оброблянням деревини вручну, механічним та електричним інструментом, на деревообробних верстатах. ТЗОВ «Брума»	Експедитор	6 000	Здійснює документальне супроводження продукції товариства до пункту їх призначення, оформлює ввірені йому документи (видаткові накладні, товарно-транспортні накладні). ТЗОВ «ІД МІЖРЕГІОНАЛЬНІ РЕСУРСИ»	Майстер	4 325	Відповідає за виконання гірничих робіт, організація та здійснення контролю за робочою бригадою. Виробничий підрозділ «Радошинський кар'єр», філія «ЦУП»
Виконавець робіт	6 000	Керує будівельними підрозділом підприємства. ТЗОВ «ЗАХІДМОНОЛІТБУД»	Експедитор	4 000	Здійснювати доставку та супровід вантажів продовольчої групи товарів згідно накладних при перевезенні в межах Волинської області. ТЗОВ «Сучасні дистрибуційні системи»	Майстер виробничого навчання водінню	3 200	Навчання слухачів школи водінню автомобіля. Філія «ВДОНКК «УДП «УКРНТЕРАВТОСЕРВІС». Співбесіда, тел.: 05010879921
Виробник харчових напівфабрикатів	3 500	Виготовлення харчових напівфабрикатів (вареники, піріжки, пельмені). Дотримання санітарії. КТ «Гастроном № 29»	Експедитор	4 000	Здійснювати доставку та супровід вантажів продовольчої групи товарів згідно накладних при перевезенні в межах Волинської області. ТЗОВ «Сучасні дистрибуційні системи»	Машиніст екскаватора	3 880	Керувати екскаватором МТЗ-60 під час риття траншей для підземних комунікацій. Ковельське УВКГ «КОВЕЛЬВОДОКАНАЛ»
Водій автотранспортних засобів	3 840	Керувати автомобілем марки DAF. Перевозити вантажі по Україні та за кордон. Слідкувати за технічним станом авто. Про співбесіду домовлятися за тел.: 0660527214	Експедитор	4 000	Здійснювати доставку та супровід вантажів продовольчої групи товарів згідно накладних при перевезенні в межах Волинської області. ТЗОВ «Сучасні дистрибуційні системи»	Машиніст крана (кранівник)	4 000	Керувати краном, слідкувати за його справністю. ВП «Локомотивне депо Ковель», РФ «Львівська залізниця», ПАТ «Укрзалізниця»
			Закрійник	3 200	Закрій верхнього на легкого одягу (чоловічий та жіночий), пошиття та ремонт одягу. ТЗОВ «СИЛУЕТ»	Машиніст технологічних насосів	3 200	Робота по обслуговуванню та поточному ремонту обладнання нафтобаз. Співбесіда, тел.: 0673616276
			Зварник на машинах контактної (пресового) зварювання	4 200	Працювати в цеху з виготовлення ланцюгів. Зварювати на контактних і точкових машинах прості вироби, вузли і конструкції із вуглецевої сталі та інструменту. ТОВ «ВО «КОВЕЛЬСІЛЬМАШ»			

Окрім того, є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресами:

м. Ковель, вул. Сагайдачного, 6а,
тел. (03352) 5-01-69

Ogień Niepodległości dotarł do Łucka

Вогонь Незалежності уже в Луцьку

«Niepodległość Polski i niepodległość Ukrainy są związane. Pomagajmy sobie nawzajem w umacnianiu niepodległości naszych narodów» – powiedział biskup Witalij Skomarowski, ordynariusz łucki podczas mszy świętej, w trakcie której na jego ręce przekazano Ogień z Kostiuchnówki.

5 listopada w Katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła odbyło się przekazanie Ognia Niepodległości. Jak co roku został on pobrany przez harcerzy z cmentarza legionowego w Polskim Łasku pod Kostiuchnówką i w sztafecie rowerowej przewieziony do Łucka. Harcerze wzięli go przez Wołczek i Kukle, zatrzymując się na miejscowych cmentarzach przy kwaterach legionistów.

W homilii biskup Witalij Skomarowski mówił o niepodległości narodu polskiego i ukraińskiego, prosił również o modlitwę o pokój na Ukrainie. Na mszy świętej w łuckim kościele zgromadzili się harcerze, delegacja z województwa łódzkiego oraz parafianie. W trakcie liturgii śpiewał Młodzieżowy Chór Kameralny imienia Juliusza Słowackiego z Krzemieńca.

Po nabożeństwie harcerze z Chorągwi Łódzkiej ZHP oraz z Hufca «Wołyń» wyruszyli sztafetą z Ogniem Niepodległości do różnych miejscowości w Polsce. Tegoroczna trasa sztafety przebiega m.in. przez Łuck, Horodło, Chełm, Lublin, Ostrowiec Świętokrzyski, Radom, Warszawę i Gzierz. 5 listopada po południu Ogień dotarł do Równego i Zdobunowa.

10 listopada odbędzie się uroczyste przekazanie Ognia Niepodległości na ręce Konsula

Generalnego RP w Łucku oraz przedstawicieli organizacji polskich działających w obwodzie rówieńskim, wołyńskim i tarnopolskim.

11 listopada Ogień Niepodległości przywieziony z Kostiuchnówki na Wołyń, zostanie złożony na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza podczas centralnych obchodów Święta Niepodległości w Warszawie.

Informacja: Sztafeta Rowerowa «Ogień Niepodległości» została zorganizowana już po raz siedemnasty. Począwszy od 2000 r. odbywa się ona corocznie jako kontynuacja międzywojennej tradycji biegów sztafetowych z Kostiuchnówki do Krakowa.

Kostiuchnówka – to nieduża wieś w rejonie maniewickim na Wołyniu. Jest ona ważnym miejscem w historii niepodległej Polski. To właśnie tu w lipcu 1916 r. Legiony Polskie pod dowództwem Józefa Piłsudskiego po raz pierwszy podjęły wspólną walkę. W bitwie przeciw wojskom rosyjskim poległo ok. 2 tys. żołnierzy, lecz ich krew nie została przelana na próżno: dzięki tej ofierze stała się możliwa w przyszłości niepodległość Polski.

Natalia DENYSIUK

«Незалежність Польщі та незалежність України пов'язані між собою. Ми повинні допомагати одне одному зміцнювати незалежність наших народів», – сказав єпископ Віталій Скомаровський, ординарій Луцької дієцезії. Під час богослужіння йому передали вогонь із Костюхнівки.

5 листопада в кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла відбулася передача Вогню Незалежності. Як і щороку, харцери запалили його на кладовищі в Польському ліску під Костюхнівкою, де поховані солдати Польських легіонів, і велосипедною естафетою привезли до Луцька. Траса вела через Вовчицьк і Kukli, де на місцевих кладовищах також є могили легіонерів.

Під час проповіді єпископ Віталій Скомаровський говорив про незалежність польського та українського народів, звернувся також до всіх присутніх із проханням молитися за мир в Україні. На богослужінні в луцькому костелі були присутні харцери, делегація з Лодзького воєводства та прихожани. На літургії співав молодіжний камерний хор імені Юліуша Словацького із Кременця.

Після богослужіння харцери Лодзького підрозділу Спілки польського харцерства та загону «Волинь» вирушили естафетою з Вогнем Незалежності до різних населених пунктів у Польщі. Траса естафети цього року пролягає такими містами, як Луцьк, Городло, Холм, Люблін, Острув Свентокшиський, Радом, Варшава і Згез. 5 листопада вогонь потрапив теж до Рівного та Здолбунова.

10 листопада Вогонь Незалежності урочисто передадуть Генеральному консулу РП у Луцьку та представникам польських організацій, що діють у Рівненській, Волинській і Тернопільській областях.

11 листопада під час головних заходів із нагоди Дня Незалежності Польщі, котрі пройдуть у Варшаві, відбудеться урочисте покладання вогню з Костюхнівки на Могили невідомого солдата.

Довідково: Велосипедна естафета «Вогонь Незалежності» відбувається уже вісімнадцять. Починаючи з 2000 р., харцери проводять її щорічно, продовжуючи міжвоєнну традицію бігової естафети з Костюхніки до Кракова.

Костюхнівка – це невелике село в Маневичському районі на Волині – важливе місце для історії незалежної Польщі. Саме там у липні 1916 р. Польські легіони під командуванням Юзефа Пілсудського вперше воювали разом. У битвах із російськими військами полягли приблизно 2 тис. воїнів, проте їхня кров залилася марно: завдяки цій жертві стала можливою майбутня незалежність Польщі.

Наталія ДЕНИСІУК



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą za pośrednictwem Fundacji «Wolność i Demokracja»



Monitor
Wołyński

Założyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталія ДЕНИСІУК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛИХ

Redaktor naczelny: Walenty WAKOLUK
Korekta: Olga SZERSZEN, Wiesław PIŚARSKI
Współpraca: Jachiga DEMCZUK, Urszula OBERDA
Redaktor techniczny: Anatolij OLICH
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander ŚWICA
Tłumaczenia: Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK

Główny redaktor: Валентин ВАКОЛЮК
Коректори: Ольга ШЕРШЕНЬ, Веслав ПІСАРСЬКИЙ
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА
Технічний редактор: Анатолій ОЛИХ
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталія ДЕНИСІУК

Adresa redakcji:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідоцтво про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 6000. Замовлення: 1615
Друк – Волинська обласна друкарня:
Луцьк, пр. Волі 27.
Друк офсетний, формат А3